



POWIAT
DRAWSKI



POWIAT
SZCZECINECKI



MIASTO
SZCZECINEK



REGIONALNA
DYREKCJA LASÓW
PAŃSTWOWYCH



POJEZIERZE
DRAWSKIE

GAZETA

POJEZIERZE DRAWSKIE



Spis treści

Ekologia	02
Ciekawi ludzie - wywiady	03-14
Sport i rekreacja	15-21
Edukacja	22-25
Wędkarstwo	26-27
Ciekawostki	28-33
Imprezy	34-37
Przepisy kulinarne	38
WOPR	39-41
Opieka nad zwierzętami	42
Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych	43-48
Adresy	49-51
Pęty powiatu	52

Marka Pojezierze Drawskie



W lipcu 2020 roku, w szczecineckim Ratuszu, samorządowcy reprezentujący Powiat Drawski, Powiat Szczecinecki i Miasto Szczecinek wraz z przedstawicielami Szczecineckiej Lokalnej Organizacji Turystycznej podpisali porozumienie dotyczące współdziałania w zakresie rozwoju turystyki w regionie.

Celem tego przedsięwzięcia jest przede wszystkim stworzenie marki turystycznej Pojezierze Drawskie oraz jej wspólne promowanie, opracowanie narzędzi służących budowie jej identyfikowalności, a także opracowanie materiałów zawierających wszystkie informacje bezpośrednio i pośrednio związane z turystyką na Pojezierzu Drawskim. Nowa marka służyć ma wzmocnieniu aktywności społecznej i przedsiębiorczości w sektorze gospodarki turystycznej naszego regionu.

Podczas spotkania zaprezentowano logo marki Pojezierze Drawskie, które od tej pory firmuje wszystkie wspólne działania służące promocji naszych powiatów.

Dotychczasowe działania partnerów opierają się m.in. na przygotowaniu wspólnych materiałów promocyjnych, przeprowadzeniu konkursów fotograficznych – „Ryby Pojezierza Drawskiego”, „Najpiękniejsze zakątki Powiatu Drawskiego”, konkursów wiedzy o regionie, wystaw plenerowych, a także założenie i prowadzenie profili Pojezierza Drawskiego na portalach społecznościowych.

W obecnych realiach modny i atrakcyjny stał się wypoczynek w niewielkich ośrodkach, małych rodzinnych gospodarstwach, agroturystykach, pensjonatach, a nawet na łonie natury i to właśnie jest atutem naszego regionu. Mamy przysłowiowe „5 minut”, które musimy wykorzystać, bo Pojezierze Drawskie ma się czym chwalić i przyciągać potencjalnych turystów. To region, na obszarze którego znajduje się 281 jezior, dziesiątki rzek i strumieni, to wręcz enklawa ciszy i spokoju. Pojezierze Drawskie, to także zamieszkałe wyspy - raj dla kamperów, które przez niemal cały rok przemierzają drogi naszego regionu. Do dyspozycji naszych gości mamy pola namiotowe, parkingi dla kamperów, hotele i pensjonaty, agroturystyki, bursy szkolne, oraz dziesiątki kwatery prywatnych z serdecznymi i gościnnymi gospodarzami. Zaplanuj więc weekend, a może nawet cały urlop w pięknej krainie nad jeziorami.

Serdecznie zapraszamy.

Centrum Edukacji Ekologicznej i Rewitalizacji Jezior w Szczecinku

Centrum Edukacji Ekologicznej i Rewitalizacji Jezior w Szczecinku jest publiczną placówką oświatową, której organem prowadzącym jest samorząd Powiatu Szczecineckiego. Realizuje zajęcia dla uczniów ze szkół podstawowych, szkół ponadpodstawowych, grup zorganizowanych (przedszkola, Uniwersytety Trzeciego Wieku, turyści, uczestnicy konferencji) oraz osób indywidualnych polegające m.in. na prezentacji zasobów, jakimi Centrum Edukacji Ekologicznej i Rewitalizacji Jezior w Szczecinku dysponuje oraz realizuje tematy zaproponowane przez nauczycieli zatrudnionych w placówce albo zajęcia o tematyce zaproponowanej przez uczestników zajęć. Forma i zakres zajęć jest dostosowany do wieku ich uczestników. CEEiRJ prowadzi także cykliczne zajęcia pozalekcyjne w następujących sekcjach:

- Sekcja „Klub Młodego Odkrywcy”,
- Sekcja żeglarska,
- Sekcja wędkarska,
- Sekcja nart wodnych i wakeboard-u,
- Sekcja „Błękitny Patrol”,
- Sekcja „Posłuchaj, powąchaj, posmakuj - Mały Chemik”,
- Sekcja turystyczno – krajoznawcza „Eko Tramp”,
- Sekcja „Młody Technik”, warsztaty mikroskopowe.

Przykładowa tematyka zajęć: „Mikroświat – warsztaty mikroskopowe”, „Monitoring stanu środowiska – gleba, powietrze, woda”, „SMOG”, „Dokarmianie zwierząt”, „Ryby – wodne kręgowce”, „Woda miejsce do życia”, „Zwierzęta leśne”, „W krainie Świętego Mikołaja – zwierzęta bieguna północnego”, „Zwierzęta kontra pora roku i klimat”, „Ptaki – pierzaści przyjaciele”, „Odnawialne Źródła Energii”. Może również zrealizować każde zajęcia w zakresie nauk przyrodniczych na temat zaproponowany przez uczestników.

Centrum dysponuje następującymi salami dydaktycznymi:

- specjalistycznym laboratorium analitycznym,
- salami doświadczalnymi i wystawowymi – bioróżnorodność (las, łąka, woda, pracownia akwariowa),
- salą Odnawialnych Źródeł Energii,
- salą konferencyjną,
- salą programowania i obróbki metali wraz z drukarką 3D,
- salą doświadczalną - nierozłącznego łączenia metali wraz z robotem spawalniczym.

Dodatkowo do pobierania materiału do badań ze zbiorników wodnych placówka posiada także pomosty nad Jeziorem Trzesiecko oraz sprzęt pływający (łódzie wiosłowe, ponton z silnikiem, łódź motorowa).

W prowadzeniu swojej pracy edukacyjnej placówka współpracuje z różnego rodzaju instytucjami, np. uczelniami wyższymi, co umożliwia jej także realizowanie zajęć prowadzonych przez wykładowców akademickich na miejscu, jak i na uczelniach wyższych.



Centrum Edukacji Ekologicznej
i Rewitalizacji Jezior w Szczecinku
ul. Mickiewicza 2, 78-400 Szczecinek.
Telefon: 94 712 88 00
E-mail: sekretariat@eco.szczecinek.pl
www.eco.szczecinek.pl

Rzeźbiarz Edward Szatkowski

Rzeźbiarstwo to dziedzina sztuk plastycznych związana z tworzeniem trójwymiarowych form z różnych materiałów. Rzeźbiarstwo wymaga nie tylko ogromnych umiejętności plastycznych, ale przede wszystkim wizji i wyobraźni.

W powiecie drawskim tą niezwykłą profesją zajmuje się pan **Edward Szatkowski**, mieszkaniec Czaplinka. Ten niezwykle utalentowany i nietuzinkowy artysta potrafi wykonać najtrudniejsze projekty z niewyobrażalną starannością. W jego pracowni zlokalizowanej w Czaplunku przy ulicy Leśników, już od wielu lat powstają przeróżne wspaniałe dzieła sztuki rzeźbiarskiej, które ozdabiają nie tylko Czaplinkę i okolice, ale trafiają także do innych zakątków naszego kraju. Niektóre z nich możemy spotkać wybierając się na dziedziniec Starostwa Powiatowego w Drawsku Pomorskim, gdzie znajduje się wykonana przez pana Edwarda rzeźba Elizy Orzeszkowej czy też na czaplinecki rynek, na którym już od kilkunastu lat stoi pomnik rybaka – Pawła Wasznika.

W 2021 roku pan Edward został laureatem X edycji konkursu o nagrodę „Pro Arte”, przyznawanej przez Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego. Nagroda została przyznana za twórcze i konsekwentne wydobywanie uniwersalnego piękna ukrytego w drewnie, w uznaniu całokształtu działalności i dorobku artystycznego.



Wikliniarstwo - rozmowa z Andrzejem Dąbrowskim

Pan Andrzej Dąbrowski jest mieszkańcem wioski Broczyno znajdującej się na pięknym Pojezierzu Drawskim. Wikliniarstwem zajmuje się od 2010 roku.

Panie Andrzeju, czym zajmuje się Pan w życiu?

Przez wiele lat pracowałem jako nauczyciel w Zespole Szkół Rolniczym Centrum Kształcenia Ustawicznego nr 4 w Wałczu. Wychowywałem młodzież i uczyłem przedmiotów zawodowych, rolniczo - ekonomicznych oraz praktycznej nauki zawodu.

Jak odkrył Pan w sobie talent do wyplatania?

Chciałem wprowadzić w swoim domu i ogrodzie trochę elementów z wikliny. Jakies osłonki na donice, płotki, kilka koszyków, coś ładnego i naturalnego. Nie urzekają mnie jednak produkty z marketu. Poszukiwałem czegoś oryginalnego, unikatowego... Wreszcie doszedłem do wniosku, że poradzę sobie sam. Aby zobowiązać się do systematycznej nauki, podczas towarzyskiego spotkania noworocznego w 2011 roku głośno złożyłem zobowiązanie „Chcę, aby dla mnie 2011 był rokiem trzciny i wikliny”. Słowa wypowiedziane publicznie zobowiązują, więc nie mogłem się już migać!

Czy ludzie często korzystają z Pańskich warsztatów?

Moja oferta warsztatów wikliniarskich „Przygoda z wikliną” jest skierowana do wszystkich grup wiekowych, od kilkuletnich dzieci po „starszą młodzież” kilkudziesięcioletnią. Bo „wyplatać każdy może”. Dla wygody uczestników „Przygody z wikliną” dojeżdżam do miejsca realizacji warsztatów, zapewniając wszystkie niezbędne materiały - wiklinę, inne surowce roślinne, narzędzia, instruktaż.

Jak żyje się Panu na Pojezierzu Drawskim?

Pojezierze Drawskie to moja mała ojczyzna, to tu się wychowałem i mieszkam tutaj przez większość życia. To właśnie na Pojezierzu Drawskim znajduje wszystko to, co jest mi do życia potrzebne.



Karpiniarstwo

Karpiniarz to osoba, która zawodowo zajmowała się usuwaniem z ziemi karp, czyli pozostałości po wyciętych drzewach (potocznie nazywa się je pniakami, ale to określenie dotyczy jedynie nadziemnej, krótkiej części pnia, od której odchodzą skryte w ziemi korzenie. Karpa jest pojęciem szerszym – obejmuje pniak i cały system korzeniowy). Była to bardzo trudna, wyczerpująca praca, szczególnie w przypadku likwidacji starych drzewostanów, ze względu na głębokość i obszar, jaki zajmowały korzenie wyciętych drzew.

Henryk Derda, pracownik leśny oraz sołtys Konotopu, już od prawie 40 lat zajmuje się karpiniarstwem i korzenioplastyką, która stanowi jego największą pasję. Prace Pana Derdy możemy podziwiać między innymi w kościele w Mielenku Drawskim, gdzie znajduje się wykonany przez niego kilkumetrowy różaniec, czy też w Białym Borze, gdzie pan Henryk przekazał wizerunek Jezusa Chrystusa ukrzyżowanego. Dzieła pana Henryka można także obejrzeć przejeżdżając przez Konotop, gdyż tworzą one przepiękną dekorację wsi.



Dorota Szachewicz i malowanie ustami



Źródło: amun.com.pl, adonai.com.pl

Kiedy patrzymy na obrazy, na myśl nasuwa nam się wizja malarza, który na płótno przelewa swoje myśli, wizje, poglądy. Każdy z nas zna wiele opowieści, anegdot czy wierszy o malarstwie i jego twórcach.

W Złocięncu, miejscowości leżącej na Pojezierzu Drawskim, mieszka **Dorota Szachewicz** – artystka, która nie zna słowa „granica”. Jej dzieła zachwycają, a sposób, w jaki maluje, budzi podziwi i uznanie.

U pani Doroty w wieku 6 lat stwierdzono postępujący zanik mięśni. Zanim zaczęła malować, wydała trzy tomiki wierszy i zdobyła kilka nagród literackich. Brała udział w wielu wystawach, w tym otrzymała dwa wyróżnienia w Ogólnopolskim Konkursie Literacko - Plastycznym w Poznaniu.

W roku 1994 Pani Dorota postanowiła spróbować swoich sił w malarstwie i pierwszy raz znalazła się przed białą płytą z pędzelkiem w ustach. Dla pani Doroty niesprawne ciało nie stanowiło ograniczenia, wręcz przeciwnie - było w pewnym sensie wyzwaniem, które otwierało świat na nowe możliwości

„ - Namalowałam drzewo, mój pierwszy obraz. Myślę, że wybrałam je podświadomie, ono było silne, a ja taka właśnie chciałam być. Po kilku miesiącach odrodziłam się na nowo, odzyskałam radość i spokój. Przystało być już tak ważne moje niesprawne ciało. Malarstwo mi w tym pomogło. Szczególną przyjemność sprawia mi malowanie przyrody - odkrywanie kolorów i tworzenie jej kształtów. Stąd często przebywam w lesie, na łące, nad jeziorem. Gdy maluję wszystko staje się lepsze, również w sobie odzyskuję wewnętrzny ład. Wciąż się uczę, maluję po kilka godzin dziennie, najczęściej farbami olejnymi. Sens mojego życia polega na tworzeniu i dawaniu. Bo tworząc daję siebie. Dzięki temu moje życie jest podobne do koloru moich obrazów”.

Prace Pani Doroty można oglądać na wielu wystawach i wernisażach, zachwycają naturalnością przyrody, którą przedstawia na swoich pracach, a także kolorystyką. Możemy też spotkać artystkę podczas pracy i zaobserwować radość i spokój, jaką czerpie z malowania. Pasja pani Doroty to piękny przykład na to, że jeśli się czegoś chce, to trzeba uparcie do tego dążyć nie zważając na pełen przeciwności los.



Młoda artystka Pojezierza Drawskiego

Rozmowa z Jarminą Eulalią Łuczyńską, mieszkanką niewielkiej wsi Kołomąt w gminie Czaplinek, artystyczną młodą duszą Pojezierza Drawskiego. Na co dzień, uczennica Liceum Ogólnokształcącego w Czaplinku.

Jarmino, opowiedz nam o sobie – czym się zajmujesz?

Nazywam się Jarmina Eulalia Łuczyńska, mam 16 lat. Jestem uczennicą II klasy LO w Czaplinku. Od zawsze moją pasją była sztuka. Wszystkie emocje przelewam na papier, pisząc wiersze lub na płótno malując obrazy. Kocham również teatr, jestem związana ze wspólnym zespołem „Teatru bez nazwy”.

Codla Ciebie oznacza sztuka?

Sztuka jest dla mnie jedyną i dobrze mi znaną formą mówienia o tym, co siedzi w mojej głowie, jak się z czymś czuję. Odnoszę wrażenie, że łatwiej jest mi mówić o uczuciach obrazem niż słowem. Taki format mojego wyrażania siebie był ze mną od dziecka i to właśnie sztuka służy mi jako otwarta droga kontaktu ze światem.

Jesteś inicjatorką projektu „Czaplinek przeciw mowie nienawiści”. W jaki sposób twoja praca komentuje problemy społeczne młodzieży – skąd pomysł na murale?

Projekt „Czaplinek przeciw mowie nienawiści” realizowany jest w ramach programu Bardzo Młoda Kultura 2019-2021 Zachodniopomorskie. Moją przygodę z programem rozpoczęłam mając 9 lat, ponieważ wraz z mamą uczestniczyłam w wielu warsztatach. Niektórzy nazywają mnie „dzieckiem beemki”. W tym roku po raz pierwszy postanowiłam napisać projekt mojej własnej inicjatywy i byłam mile zaskoczona, gdy zajęłam 2 miejsce. Od początku wiedziałam, że chcę zmierzyć się z mową nienawiści, która pojawia się poprzez wulgarne hasła umieszczone w przestrzeni miasta. Byłam zachwycona, gdy w projekcie zgodzili się wziąć udział wychowanki z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Czaplinku.

Wraz z przyjacielem Kaiem Kwaczem stworzyliśmy kolorowy mural na stacji transformatorowej, aby zakryć wiele niepotrzebnych, pełnych nienawiści napisów. Mam nadzieję, że mój projekt chociaż w minimalnym stopniu może być odpowiedzią na problemy współczesnej młodzieży. Kiedyś sama byłam nieakceptowana w pewnym środowisku i wiem, jak słowa potrafią ranić. Cieszę się, że Pani Gosia i Pani Marta z MOW-u przeprowadziły warsztaty na temat mowy nienawiści. Podobno dziewczyny bardzo pozytywnie zareagowały i są otwarte na dalsze działania. To największy sukces tego projektu. Niestety, niedawno ktoś umieścił obok muralu wulgaryzmy. Taka sytuacja pokazuje, że wciąż brakuje ludziom tolerancji i zrozumienia, że każdy powinien czuć się szanowany i bezpieczny. Dzięki wsparciu wyjątkowych ludzi chcę wierzyć, że edukacja może pomóc młodym ludziom zrozumieć złożoność problemów, z którymi każdego dnia musimy się zmagać. Brak tolerancji, kryzys klimatyczny, izolacja, brak przestrzeni do bycia sobą - to tylko początek.

Jak żyje Ci się na malowniczych terenach Pojezierza Drawskiego?

Pojezierze Drawskie uwielbiam ze względu na piękną naturę, w której bardzo często odnajduję ukojenie. Uwielbiam zalesione przestrzenie, mam swoje ulubione miejsca, do których często wracam. Pewnego dnia być może wyjadę na studia, ale nie porzucę tego miejsca, zawsze będę powracać. Zachęcam do odwiedzania tego miejsca!



Malowanie ogniem - Lucyna Zamiela



Pojezierze Drawskie kryje wiele utalentowanych osób w przeróżnych dziedzinach twórczości. Rozmowa z **Lucyna Zamielą**, mieszkanką **Rydzewa**, osobą bardzo twórczą i uzdolnioną. Na co dzień mama dwójki dzieci, ale również artystka dziedziny jaką jest pirografia.

Lucyna, pirografia to dość niecodzienna twórczość, skąd pomysł na wypalanie w drewnie?

Od dziecka interesuję się wypalaniem w drewnie, mówiąc bardziej finezyjnie - malowaniem ogniem. To moja pasja, w której odnajduję siebie. Wciąż nabywam nową wiedzę jak i umiejętności, co przekłada się na podniesienie jakości moich prac.

Czym inspirujesz się tworząc - co wtedy czujesz?

Wewnętrzna siła sprawia, iż znajduję inspirację swojej twórczości. W zależności od okoliczności, jak i pory roku, moje prace mają różny charakter i styl. Wykonuję także upominki okolicznościowe na urodziny, święta itp. Podczas pracy czuję spokój i chęć uszczęśliwienia odbiorcy. Pirografia jest bardzo pracołonna, tu nie ma miejsca na błędy.

Które z prac cieszą się największym zainteresowaniem?

Zdecydowanie obrazy o tematyce sakralnej, a także dodatki dnia codziennego, takie jak szkatułki, deski kuchenne, a także ozdoby kuchenne.

Jak odbierana jest twoja twórczość?

Moja twórczość znana jest w kręgu najbliższych. Ucieszyłby mnie bardzo fakt, gdybym mogła dotrzeć do większego grona odbiorców w powiecie drawskim.

Czy Pojezierze Drawskie to twoje miejsce na ziemi?

Jak najbardziej, tu się urodziłam i wychowałam. Mimo wielu lat spędzonych za granicą to tutaj osiedliłam się na stałe wraz z rodziną. Piękno Pojezierza Drawskiego i tęsknota za rodzinnymi stronami doprowadziła mnie do miejsca, w którym obecnie jestem i to właśnie tutaj chcę pozostać i się rozwijać. To właśnie tutaj na Pojezierzu Drawskim jest nasz dom i nasze miejsce na ziemi.



Kowalstwo artystyczne - Krzysztof Wronowski

Wywiad z Krzysztofem Wronowskim, szczecineckim rzemieślnikiem, który na co dzień para się kowalstwem artystycznym.

Skąd Twoje zainteresowanie kowalstwem?

Na początku interesowały mnie prace manualne, majsterkowanie, niekoniecznie kowalstwo. Później przyszła chęć robienia czegoś z niczego. Dla mnie „nic” to zwykła stal, a „coś” to gotowy wyrób. Wybór padł na kowalstwo, choć prawda jest tak, że być może, gdybym trafił na farby to dzisiaj byłbym malarzem. Nie żałuję swojego wyboru, jestem kowalem, to mnie ciągnie i fascynuje. Po wielu latach mogę powiedzieć, że nie żałuję swojego wyboru. Gdybym mógł się urodzić jeszcze raz, to z pewnością robiłbym to samo, tylko zająłbym się tym znacznie wcześniej.

Czy w Twojej rodzinie są jakieś tradycje związane z tą profesją?

Nie, absolutnie nie. Ja to zapoczątkowałem, choć na chwilę obecną kuć metal lubi także mój syn, a nawet zajmował się tym mój ojciec, który obecnie jest już na emeryturze.

Ile lat się tym już zajmujesz?

Ponad 20 lat, choć na początku było to zajęcie często amatorskie. Z czasem jednak doszedłem do wniosku, że kowalstwo artystyczne jest tym czym chcę się zajmować, postawiłem wszystko na jedną kartę i w 2007 roku założyłem firmę. Pierwszy raz zetknąłem się z kowalstwem w Technikum Mechanicznym w Szczecinku. Tam mieliśmy kuźnię, jakieś prace tam wykonywaliśmy, choć bardziej był to przymus niż przyjemność. Uważam, że jak ktoś musi coś robić, to go to nie zainteresuje. Inaczej jest w przypadku rzeczy, które wypływają z serca i głowy.

Gdzie Krzysztof Wronowski nauczył się tego fachu?

Szkół kowalskich nie ma, dostępu do internetu i filmów instruktażowych kiedyś nie było, tak więc do wszystkiego musiałem dochodzić sam. Efekt jest taki, że czasami, kiedy spotykam się z innymi kowalami lub ludźmi, którzy się z tą profesją zetknęli, to nie wiem o czym oni mówią. Ja wiele rzeczy nazywam po swojemu, oni używają fachowej nomenklatury, tak więc te same czynności potrafimy nazywać zupełnie inaczej. Dzisiaj z metalu potrafię zrobić praktycznie wszystko i cieszę się, że doszedłem do tego sam.

Jakie były początki?

Z pewnością trudne, bo nie było z tego pieniędzy, a rodzinę trzeba jakoś utrzymać. Oczywiście, kucie metalu dawało mi taką samą przyjemność kiedyś jak i dzisiaj, choć obecnie jest mi dużo łatwiej, bo mam specjalistyczne narzędzia, o których kiedyś mogłem tylko pomarzyć.

Tak samo brakowało mi doświadczenia, ale odkrywanie kowalstwa samemu, wymyślanie technik zrobienia czegoś z niczego, jest dużo ciekawsze niż droga na skróty. Mój syn, jeśli pójdzie moją drogą, będzie miał już znacznie łatwiej. Szlak ma już przetarty, a do tego czego ja go nauczę on dołoży jeszcze swoją wiedzę i kreatywność.





Nie wszyscy w Szczecinku wiedzą, że mamy kowala, a Twoje prace można zobaczyć w wielu europejskich krajach.

Tak, to prawda. Poza Polską, to co robimy w naszej kuźni można zobaczyć w Norwegii, Szwecji, Dani, Szwajcarii, Niemczech, to tyle co mi teraz przychodzi do głowy. Ale, tak szczerze mówiąc, ja nie zawsze wiem gdzie trafia to co robię. Klient przyjeżdża, zamawia, odbiera produkt i sam decyduje co z nim robi.

Co Ciebie najbardziej w tej pracy satysfakcjonuje?

Przedewszystkim czerpię radość z dobrze wykonanej pracy, czysto kowalskiej pracy. Jeśli przyjeżdża klient, zleca mi coś do wykonania, a później przy odbiorze jest z tego zadowolony, to to jest to co mnie bardzo cieszy. Poza tym, satysfakcjonuje mnie to, że mogę się utrzymywać z tego co robię, sam, moja rodzina i moi pracownicy.

Twoje prace to nie tylko tradycyjne wyroby kowalskie, często są to dzieła sztuki.

Dzieje się tak dlatego, gdyż ja staram się łączyć różne techniki. Dla mnie największym wyzwaniem jest zawsze projekt. Klient do mnie przychodzi, pokazuje coś i pyta czy da się to zrobić? Wtedy zaczyna się moja praca. Sam muszę dojść do tego jak wykonać daną rzecz czy też przedmiot, tak aby klient był zadowolony.



Czym obecnie zajmują się kowale?

Obecnie kowal to bardziej artysta niż rzemieślnik, a kowale, mówiąc najprościej, zajmują się upiększaniem świata. Nasze wyroby muszą przyciągać uwagę, cieszyć oko, być ładne i estetyczne, ale nie możemy też zapominać o ich funkcjach użytkowych. Ja, to co wytwarzam w kuźni, nazywam sztuką użytkową. Czasami robię coś typowo dla sztuki, ale najczęściej łączę sztukę z właściwościami użytkowymi, przykładem tutaj mogą być bramy. Ich zadaniem jest zamykanie, ochrona czyjejś własności, ale powinna też ładnie wyglądać. W obecnych czasach robimy także wiele rzeczy tzw. customowych – do konkretnego miejsca, dla konkretnego, często bardzo wymagającego klienta.

Twoje plany na przyszłość.

Robić coraz piękniejsze rzeczy, coraz ładniejsze, to w zasadzie moje plany na najbliższe lata. Poza tym, chciałby się dalej rozwijać w tym co najbardziej lubię, a mianowicie w sztuce użytkowej, może nawet w rzeźbie. Priorytetem są rzeczy na których mogę zarabiać, a nie zawsze udaje się to na samej sztuce, więc sztuka użytkowa to moja najprężniejsza część działalności.

Jak oceniasz dzisiejszą sytuację rękodzielników?

Po wielu latach jesteśmy coraz bardziej doceniani. Ze wszystkim jest tak, że najpierw jest ilość, a potem jakość. Przykładowo, zalew chińszczyzny spowodował to, że w każdym domu mamy bramę. Na osiedlach domków są ich dziesiątki, czasami setki. Są jednak ludzie, którzy chcą aby ich brama była inna, wyjątkowa i tutaj robi się przestrzeń dla rzemieślnika, takiego jak ja.



Masz dużą wiedzę, wiem, że już myślisz o tym, aby się nią dzielić?

Tak, to prawda. Myślę często o tym aby prowadzić cyklicznie coś takiego jak warsztaty, albo dni otwartych drzwi, zarówno dla ludzi młodszych jak i starszych, gdyż widzę duże zainteresowanie kowalstwem. Coraz częściej przyjeżdżają do mnie ludzie którzy chcą coś wykuć i wrócić z tym do domów. Jest to ciężka praca fizyczna, ale i umysłowa, bo musimy coś zaprojektować, choć satysfakcja z samodzielnie wykonanej rzeczy rekompensuje każdy wysiłek.

Co robisz poza wyrobami związanymi ze sztuką użytkową?

Coraz więcej mam zamówień na różne statuetki okolicznościowe - śluby, rocznice, zawody sportowe, imprezy rekreacyjne. Ludzie chcą dostawać coś wyjątkowego, coś co można postawić na półce lub też zawiesić na ścianie, a czego nie będą mieli inni.

Jeżeli ktoś z Pojezierza Drawskiego, gość lub też tubylec, będzie chciał Cię odwiedzić, to czy jest taka możliwość?

Ależ oczywiście. Bez względu na to czy będzie to potencjalny klient, osoba zaintrygowana kowalstwem, czy też ktoś, kto chce porozmawiać o tym co robię, to drzwi mojej kuźni stoją otworem. Może się tak zdarzyć, że nie będę miał czasu, dlatego też proszę o wcześniejszy kontakt, telefoniczny, mailowy lub poprzez komunikatory i portale społecznościowe. Wszystkie moje zamiary są na stronie facebookowej. Nie jest trudno do mnie trafić, kuźnia znajduje się przy ulicy Szczecińskiej w Szczecinku, zaraz za wiaduktem, jadąc od strony Czaplinka, więc serdecznie zapraszam. Tak właśnie trafili do mnie ludzie z Niemiec. Przyjeżdżają do mnie na 1-2 dni, wykuwają sobie jakieś miecze, noże, zabierają to ze sobą i jadą do siebie. Dla nich to niewątpliwa atrakcja. Myślę, że od wiosny ruszę z dniami otwartymi, tak więc każdy będzie mógł przyjść, włożyć pręta do paleniska i zobaczyć jak zachowuje się metal poddany działaniom wysokiej temperatury i narzędziom kowalskim, a pewien jestem, że wielu będzie zaskoczonych tym co zobaczą.

Dziękuję za to, że poświęciłeś nam chwilę czasu. Życzę dalszego rozwoju i sukcesów zawodowych.



Grzyboznawczyni Beata Bilska-Zaleska



Jeśli sądzicie, że sezon na grzyby kończy się wraz z nadejściem listopadowego chłodu, jesteście w błędzie. Pani **Beata Bilska-Zaleska** – grzyboznawczyni i wielka miłośniczka lasu, udowadnia, że grzyby to pasja całoroczna, w dodatku doskonała dla zdrowia i dobrostanu psychicznego. Dowodem na to niech będzie poniższy wywiad, który z Panią Beatą przeprowadziła Magdalena Michalska z portalu iszczecinek.pl

Zawsze uważałam, że koniec października to moment, w którym możemy podsumować zakończony sezon grzybowy.

Tak jest tylko w przypadku osób, które zbierają typowe grzyby letnio – jesienne. Dla nich ostatnie dni października to faktycznie koniec sezonu. Dla mnie, zmieniają się tylko miejsca i gatunki, ponieważ zbieram grzyby przez cały rok.

Jak oceniłaby pani zatem sezon jesienny 2021?

Powiedziałabym, że był raczej średni. Ci którzy nastawiali się zbiory smardzów i borowików na pewno czują niedosyt.

Fakt, że zbiera pani grzyby cały rok dowodzi ponadprzeciętnej wiedzy w tym zakresie. Gdzie ją pani zdobyła?

Jestem samoukiem, a grzyby zbieram od szóstego roku życia. Oczywiście najpierw towarzyszyłam dziadkom i rodzicom, a dopiero później podjęłam się samodzielnych wypraw do lasu. Z przyjemnością studiowałam atlasy poświęcone grzybom i wymieniałam wiedzę z innymi pasjonatami. Na mojej grupie facebookowej „Grzyby, grzybiarze, grzybobranie :)”, można obejrzyć okazy o jakich nam się nawet nie śniło. Najlepszą jednak lekcją są coroczne spotkania z doświadczonymi grzybiarzami. Od pięciu lat organizuję zloty, podczas których pasjonaci z całej Polski wymieniają się wiedzą i wspólnie wyruszają włas. W tym sezonie byliśmy w Sierpii Wielkiej, a w zlocie uczestniczyło dwieście osób!

Czy ma pani jakieś kierunkowe wykształcenie w tym zakresie? Przyrodnicze, botaniczne, leśne?

Nie, z wykształcenia jestem ekonomistką. Posiadam jednak certyfikat grzyboznawcy. Choć zrobiłam go w celach samorozwojowych, nie wykluczam że może się jeszcze do czegoś przydać.

Fotografie na których uwiecznia pani swoje zbiory kipią kolorami...

To prawda, grzyby jadalne występują w bardzo szerokiej gamie kolorystycznej. Poza odcieniami brązu i żółtego, są też grzyby zielone, piaskowe, fioletowe, różowe, a nawet niebieskie. Jeść można nawet muchomory – czerwieniejący irdzawo-brązowy, choć do konsumpcji namawiam tylko tych którzy mają ugruntowaną wiedzę i potrafią je zidentyfikować.

Czy Szczecinek i jego najbliższa okolica to pani zdaniem dobre miejsce na grzybobranie?

Fantastyczne! Mam tu swoje ulubione miejsca, do których należą: Borne Sulinowo, Kucharowo, Dyminek i Spore. A jeśli dla kogoś to zbyt daleko, wystarczy wybrać się na drugi brzeg jeziora, gdzie w bukowym lesie rosną borowiki ceglastopore, pieprznik jadalny i całe morze opieniek.



Czy poza zbieraniem, zajmuje się pani również gotowaniem potraw z grzybów?

Jak najbardziej. Smażę, gotuję i marynuję. Choć nie ukrywam, że najbardziej lubię grzyby świeże i ewentualnie suszone. Napisałam nawet na własne potrzeby książkę kucharską, złożoną wyłącznie z przepisów opartych o grzyby. Zawiera ona propozycje daleko wykraczające poza bigos czy zupę pieczarkową. Lubię kombinować, więc mam na myśli raczej paszтет z borowików, salceson z boczników czy oczyszczającą nalewkę z kurek.

Który gatunek grzybów należy do pani ulubionych?

Po względem smaku preferuję grzyby blaszkowe. Smażdże i smardzówki, łuszczaki zmienne, czernidłaki kołpakowate oraz muchomory czerwieniejące.

Który z gatunków określiłaby pani jako swoje najbardziej nietypowe znalezisko?

Mogę się pochwalić, że mam w swoich zbiorach grzyb, który został po raz pierwszy oznaczony i zarejestrowany w Polsce, czyli goździeniec różowy (*Clavaria rosea*). Znalazłam go w pobliżu Bornego i jak sama nazwa wskazuje, zwrócił moją uwagę niezwykle intensywną, różową barwą. Budową nie przypominał jednak typowego grzyba, a 2 centymetrową maczugę. Było to odkrycie na tyle wyjątkowe, że opisał je „Przegląd Przyrodniczy”, a Wikipedia odnotowała wraz z moim nazwiskiem jako znalazcy.

Może jestem w błędzie, ale wydaje mi się że grzyby to typowo polskie hobby.

Faktycznie dla Polaków grzybobranie to sport narodowy. Moje doświadczenie wskazuje jednak, że bardzo grzybolubni są również Włosi. Przepadają wprost za borowikami czyli porcini, które dodają praktycznie do każdej potrawy od bruschetty przez gnocchi, po lasagne.

Miała pani kiedyś okazję zbierać grzyby za granicą?

Wraz z grupą siedmiu znajomych uczestniczyłam w Mistrzostwach Świata w Grzybobraniu we Włoszech. To była frajda! Nie zakwalifikowaliśmy się wprawdzie do pierwszej trójki, jednak zaznaczyliśmy naszą obecność jako pierwsza drużyna z Polski. Zaproszono nas na scenę i podziękowano, za przebycie wszystkich tych kilometrów specjalnie po to aby zbierać grzyby.

Dzięki pani grupie facebookowej, „Grzyby, grzybiarze, grzybobranie :)” każdy użytkownik może liczyć na pomoc w zidentyfikowaniu znalezionej okazy?

Jak najbardziej. Grupa liczy już 72 tysiące użytkowników i ma 12 administratorów. Staramy się możliwie jak najszybciej odpowiadać na każde zapytanie, edukować i podziwiać niesamowite zbiory ludzi z różnych zakątków Polski. Jest tylko jeden warunek do spełnienia. Jeśli ktoś chce pomocy przy identyfikacji nieznanego sobie grzyba, musi nadesłać porządnej jakości zdjęcia, wykonane z kilku perspektyw.



Gdybyśmy mogli stworzyć krótki poradnik – jak zbierać grzyby by nie okazać się leśnym szkodnikiem, o czym by pani wspomniała?

Nie ma znaczenia czy grzyby wykręcamy czy wycinamy nożykiem – to często powtarzany mit. Bardzo istotne jest za to w jaki sposób traktujemy grzybnie. Bezwzględnie po grzybobraniu musimy okryć ją ściółką by nie dopuścić do przeschnięcia, a tym samym jej zniszczenia. Podkreśliłabym również szacunek do tych egzemplarzy grzybów których zebrać nie możemy. Nie niszczymy, nie kopujemy, nie deptamy. Zawsze miejmy na uwadze, że to co nie jadalne dla człowieka może stanowić uzupełnienie diety zwierząt.

Spotkałam się z opinią, że grzyby mają mało wartości odżywczych dlatego nie serwujemy ich dzieciom.

Grzyby jadalne zawierają wiele substancji korzystnych dla naszego zdrowia. Do takich składników należą, m.in. witaminy z grupy B, takie jak witamina: B1, B2, B3 czy B6 oraz w niewielkich ilościach witamina C. Zawierają też szereg cennych pierwiastków: żelazo, potas, magnez czy cynk. To że są ciężkostrawne, a przez to niezdatne dla dzieci wynika z zawartości chityny - wielocukru o strukturze chemicznej podobnej do celulozy.

Rozmawiając z panią można nabrać przekonania, że większość grzybów nadaje się do konsumpcji.

Bo tak rzeczywiście jest. Grzybów śmiertelnie trujących jest zaledwie kilka. Królem wszystkich trucizn jest muchomor zielonawy, mylony czasami z czubajką kanią lub młodym gołąbkim zielonawym. Większość przypadków śmiertelnych zatruc o jakich słyszałam, dotyczyła osób starszych które zgubiła zbyt duża ilość i rutyna.

Co pani zdaniem powinno znaleźć się na wigilijnym stole w domu grzybiarza?

Jeśli wigilia to świąteczny klasyk czyli zupa grzybowa z grzybów suszonych, a oprócz niej wspaniałe pierogi z farszem z ziemniaków i lejkowców dętych, sałatka ze śledzia i grzybów marynowanych oraz salceson z boczników.

Jakich grzybów będzie wyglądać pani w miesiącach, kiedy to większość grzybiarzy uważa sezon za zakończony?

Listopad to wysyp pysznych gąsek zielonek, gąsówek fioletowawych czy dzieżki pomarańczowej. A później jeśli jesień będzie wilgotna przyjdzie czas na płomiennice, boczniki i uszaki bżowe. Las zaprasza na ucztę przez cały rok.



Zielone siłownie: powiat szczecinecki

Siłownie zewnętrzne to na pewno jeden z ciekawszych sposobów na aktywne spędzanie czasu. Urządzenia są zwykle tak dobrane, aby mogły ćwiczyć osoby w różnym wieku, co pozwala ćwiczyć każdemu bez względu na stopień sprawności fizycznej. Siłownie zewnętrzne dają możliwość łączenia aktywności z radością przebywania na świeżym powietrzu. Taki rodzaj siłowni ma przewagę w porównaniu z tradycyjnymi siłowniami czy klubami fitness, gdyż jest ogólnie dostępna i bezpłatna. Siłownie „pod chmurką” zyskują coraz większą popularność jako uzupełnienie w parkach, na placach zabaw, plażach, jak również na terenach rekreacyjnych i wypoczynkowych niemal w każdym zakątku naszego powiatu. To bezsprzecznie doskonały sposób na poprawę kondycji i aktywność fizyczną dla wszystkich osób, które mają ograniczone możliwości ćwiczeń domowych.

Na terenie Miasta Szczecinek ulokowanych zostało ponad 20 takich zielonych siłowni w różnych częściach miasta. W tym 4 specjalnie przystosowane do „Street Workout-u”. Natomiast Gmina Szczecinek również oferuje 20 siłowni plenerowych. Na szczególnie wyróżnienie zasługują siłownie w miejscowościach Gwda Wielka, Gwda Mała, Omulna, Parsęcko, Turowo oraz Wierzchowo.

W gminie Barwice znajdziemy jedną siłownię zewnętrzną w samych Barwicach, obok Boiska Orlik, przy ul. Pomorskiej. Oprócz tego urządzenia do ćwiczeń ulokowane zostały także w miejscowościach Łeknica oraz Stary Chwalim.

Gmina Biały Bór stawia na rekreację na świeżym powietrzu i na jej terenie zostało umieszczonych łącznie ponad 25 urządzeń w 10 miejscowościach: Biały Bór, Biała, Drzonowo, Kołtki, Przybrda, Sępólno Wielkie, Biskupice, Kaliska, Świerszczewo, Biały Dwór.

Gmina Borne Sulinowo gwarantuje mieszkańcom oraz turystom 5 siłowni zewnętrznych umiejscowionych w najbardziej urokliwych jej zakątkach. Na świeżym powietrzu możecie poćwiczyć w miejscowościach: Liszkowo, Silnowo, Uniemino, Śmiadowo oraz Krągi.



Zielone siłownie: powiat drawski



Zielone siłownie, czyli miejsca do ćwiczeń na świeżym powietrzu cieszą się ogromnym powodzeniem. Można w nich bezpłatnie korzystać ze sprzętu rekreacyjnego i cieszyć się z treningu fitness. W znacznej większości za instalowanie siłowni zewnętrznych odpowiedzialne są miasta i gminy. Odwiedzając różnego rodzaju tereny zielone przeznaczone do użytku publicznego można zauważyć, że plenerowe urządzenia fitness zyskują coraz większą popularność. Przyczyniają się one do zwiększenia atrakcyjności parków, placów zabaw czy różnego rodzaju publicznych skwerów. Dzięki temu mieszkańcy miast, ale także mniejszych miejscowości, mają możliwość skorzystania z otwartych stref aktywności, kiedy tylko mają ochotę.

Piękna pogoda wiosną i latem zachęca do opuszczenia siłowni i przeniesienia aktywności na świeże powietrze. Tym bardziej, że z roku na roku przybywa miejsc dedykowanych uprawianiu treningu na dworze. Pomimo braku wymyślnych maszyn na zielonych siłowniach możemy wykonywać wiele efektywnych ćwiczeń.

Lokalizacja największych zielonych siłowni na terenie powiatu drawskiego:

Czaplinek - obiekt przy brzegu jeziora Drawsko nieopodal Ośrodka Sportów Wodnych oraz w parku miejskim przy ul. Wąteckiej

Drawsko Pomorskie – siłownia w Parku Chopina oraz na terenie między ulicami Mickiewicza, Wywiórskiego i Tuwima

Kalisz Pomorski – stadion miejski

Wierzchowo - teren Lasu Arkońskiego

Złocieniec - okolice amfiteatru w centrum miasta nad Wąsawą, przy CPN-ie na ul. Czaplineckiej oraz przy ulicy Śląskiej

Zielone siłownie znajdują się także przy większości wiejskich placów zabaw na terenie całego powiatu.



Klub płetwonurków Murena



Klub Płetwonurków **MURENA** w Szczecinku funkcjonuje nieprzerwanie od 1993 roku, realizując zadania szeroko pojętego bezpieczeństwa wodnego oraz propagowania idei nurkowania swobodnego. Na dziś Klub skupia ponad 20 członków, z czego uprawnienia ratownika posiada ponad połowa, natomiast stopnie nurkowe oraz uprawnienia dodatkowe posiadają wszyscy członkowie Klubu. W ramach Klubu funkcjonuje bardzo prężna Grupa Ratownictwa Wodnego, wchodząca w skład Grupy Interwencyjnej WOPR Województwa Zachodniopomorskiego.

Murena od wielu lat zajmuje się pracami podwodnymi, konserwacją urządzeń hydrotechnicznych, przeprowadzając regularne prace naprawcze i konserwatorskie na wielu akwenach wodnych w całym kraju.

Klub zajmuje się również zabezpieczaniem imprez sportowych/wodnych (np. regat żeglarskich, kajakarskich, motorowodnych), konserwacją przegładem i utrzymaniem jednego z najdłuższych w Europie wyciągów do nart wodnych, a także prowadzi różnorodne prace nurkowe. Wysoki poziom wyszkolenia oraz wyposażenia jest swoistą gwarancją poziomu wykonywanej przez nich pracy.

Murena, to nie tylko formalny Klub, sprzęt, nawet ten najlepszy, bez ludzi, wkładających serce w to, co robią, to tylko sprzęt. Członkowie Mureny znani są w regionie ze swojego zaangażowania do wszystkiego, co związane z wodą oraz szeroko rozumianym bezpieczeństwem. To swego rodzaju społeczność, skupiająca wokół siebie prawdziwych pasjonatów sportu i ratownictwa.

W przyszłym roku Klub Płetwonurków Murena obchodzić będzie jubileusz 30 lat nieprzerwanego funkcjonowania.



Drawski off-road

Turystyka mobilna

Powiat Drawski jest miejscem szczególnie przyjaznym dla różnych form turystyki zmotoryzowanej/mobilnej. Licznie realizowane na tym terenie imprezy turystyczne oraz sportowe, kierowane do użytkowników pojazdów terenowych, kempingowych, motocykli czy wreszcie samochodów codziennego użytku uzupełniają ciekawymi propozycjami terminowymi oraz całorocznymi ofertę turystyczną regionu.

Obecnie to: ponad 2000 kilometrów szlaków turystycznych (carawaningowych) oraz kilkaset kilometrów szlaków off-road, których uzupełnieniem są liczne poligony off-road. Kolejne szlaki są już w trakcie przygotowania do udostępnienia.

Powiadano: wszystkie drogi prowadzą do Rzymu, my powiadamy: wszystkie drogi i bezdroża prowadzą do powiatu drawskiego. Wykorzystanie dawnego powiedzenia to znak rozpoznawczy realizowanego od kilku lat projektu, szlaków turystyki mobilnej (zmotoryzowanej) realizowanego według pomysłu Stowarzyszenia Land Rover Club PL

Turystyka wędrowną zmotoryzowana:

W Drawsku Pomorskim krzyżują się szlaki turystyki mobilnej, kempingowej i off-road'owej. To tu początek (lub koniec) znajduje osiem tras „kempingowych”*, które wraz z dwoma obwodnicami, małą i dużą oplatają całe województwo siecią prowadzoną po bocznych, widokowych i atrakcyjnych krajobrazowo drogach i drózkach łącząc atrakcyjne miejsca widokowe, postojowe, biwaki oraz spełniające oczekiwania turysty zmotoryzowanego ośrodki wypoczynkowe oraz pensjonaty. W tej kategorii polecamy turystyczny rajd rodzinny „BóbRRajd” organizowany przez Starostwo Powiatowe oraz Land Rover Club PL (więcej na www.njz.pl). **Uwaga:** trasy nie są przeznaczone do wykorzystania motocyklami z grupy „ścigaczy”

Turystyka wędrowną off-road oraz poligony off-roadowe

W Drawsku krzyżują się również szlaki turystyki off-road'owej. To tu początek (lub koniec) znajdują szlaki prowadzące w różne atrakcyjne zakątki województwa, tu również znajduje centralny punkt przebiegu trasa off-road: „Transpomerania” łącząca Szczecin ze Szczecinkiem.

Miejszem wyjściowym dla wycieczek off-road jest ogólnodostępny poligon off-road w pobliżu Mielenka Drawskiego. Można stąd wyruszyć na trasę okrężną łączącą dwa poligony off-road'owe: drawski „Tor Mielenko” oraz goleniowski „Tor Przypólsko” (ca 360 km przebiegu). W sezonie 2016 oferta tras off-road powiększyła się o trasy:

- „Pojezierza Drawskiego”, łączącą poligony off-road: „Tor Mielenko”, „Tor Gajewo”, „Tor Niwka”, „Tor Broczyno”, przeznaczoną w obszarze poligonów off-road dla użytkowników poszukujących mocniejszych wrażeń,
- Drawsko Pomorskie - Góra Wisielcza - Drawsko (Fortyfikacje Wału Pomorskiego), jest to turystyczna trasa nawiązująca do fortyfikacji Wału Pomorskiego,
- Drawsko Pomorskie - Góra Śmiadowska - Drawsko Pomorskie (Fortyfikacje Wału Pomorskiego, która podobnie jak trasa poprzednia nawiązuje do fortyfikacji Wału Pomorskiego.

W ramach oferty off-road można skorzystać z pomocy miejscowych organizatorów off-road korzystając z indywidualnych lub grupowych „treków” (wycieczek objazdowych) oraz biorąc udział w licznych turystycznych czy sportowych imprezach off-road. W tej kategorii polecamy organizowaną przez Land Rover Club PL imprezę turystyczną „Pomerania” o 20-letniej już tradycji.

Szczegółowe informacje o trasach, poligonach, imprezach, przewodnikach off-road można znaleźć pod adresem: www.njz.pl



Tekst: Norbert Zbróg, Stowarzyszenie Land Rover Club PL

* - z tras można korzystać również innymi niż samochody kempingowe pojazdami.

ŻKMS „Orle” Szczecinek

Pionierem szczecineckiego żeglarstwa w Szczecinku był **Henryk Falkowski**, jeden z założycieli Sekcji Żeglarstwa przy LO w Szczecinku w 1955 roku. Celem sekcji, zrzeszającej młodzież szkolną było wszechstronne rozwijanie żeglarstwa amatorskiego na wodach śródlądowych oraz prowadzenie działalności turystyczno-krajoznawczej. Rozwój żeglarstwa w Szczecinku podobnie jak i na całym Pomorzu Zachodnim nie był łatwy. Zniszczone urzędnictwo sportowe, brak kadry trenersko-instruktorskiej, brak sprzętu wodnego i bazy utrudniały działalność w tym zakresie.

Henryk Falkowski na początku wraz z młodzieżą organizował spływy kajakowe. W kolejnych latach podjęto się w Szczecinku budowy Szkolnego Ośrodka Wodnego, nadal przy LO, który w 1961 r. przekształcono w Szkolny Powiatowy Ośrodek Sportowy, a dyscypliną wiodącą było w nim żeglarstwo regatowe. To właśnie z inicjatywy Henryka Falkowskiego w maju 1963 r. został założony Miejski Klub Sportowy „Orle” Szczecinek. Sekcja żeglarska liczyła wówczas 51 członków, w tym 4 sterników jachtowych. W tym samym roku sekcja zgłosiła swoje przystąpienie do Polskiego Związku Żeglarskiego. Była to wówczas grupa żeglarzy, która pracowała z młodzieżą społecznie.

Żeglarze szczecineckiego klubu „Orle” przez ponad 20 lat należeli do ścisłej, krajowej czołówki w klasie Omega zdobywając najwyższe trofea. Wśród nich wymienić należy takich zawodników jak: Artura i Zbigniewa Bieguńskich, Waldemara Szypulskiego, Janusza Wejmana, Józefa Uszyło. Po wielu latach sukcesów były również niestety okresy stagnacji i porażek. Negatywny wpływ na działalność żeglarską miały również wielokrotne zmiany organizacyjne i coraz mniejsze środki finansowe przeznaczane na szkolenie i zakup łodzi. Klub „Orle” przetrwał dzięki bezpłatnej pracy wielu żeglarzy i sympatyków tego sportu, którzy byli zdeterminowani, aby żagle nie zniknęły z akwenu jeziora Trzesiecko. Wśród nich należy wymienić poprzedniego Komandora Klubu Adama Butowicza.



Obecnie Żeglarski Międzyszkolny Klub Sportowy „Orle” działa samodzielnie prowadząc działalność szkoleniową w zakresie żeglarstwa turystycznego i regatowego. Komandorem klubu od 2018 roku jest Radosław Żydałowicz. Pomimo niewielkich środków finansowych i sprzętu, żeglarze kontynuują zamierzenia Henryka Falkowskiego prowadząc zajęcia żeglarskie dla dzieci i młodzieży ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Siedziba żeglarzy mieści się na terenie Centrum Edukacji Ekologicznej i Rewitalizacji Jezior w Szczecinku. Klub otrzymuje wsparcie finansowe z Urzędu Miasta Szczecinek oraz Starostwa Powiatowego w Szczecinku. Zajęcia są prowadzone w oparciu o sprzęt klubu, ale także bazę, jachty i sprzęt należący do Centrum Edukacji Ekologicznej i Rewitalizacji Jezior w Szczecinku. Pomoc żeglarzom okazuje Szczecinecka Lokalna Organizacja Turystyczna w Szczecinku użyczając pontonu asekuracyjno-ratunkowego, który służy do zabezpieczania zajęć, wydarzeń żeglarskich oraz podczas wyjazdów na regaty.

Klub utrzymuje się ze składek członkowskich oraz pozyskuje środki finansowe wśród lokalnych instytucji i firm prywatnych. Dzięki pasji oraz bezinteresownej pracy żeglarzy odbywają się w Szczecinku cykliczne wydarzenia organizowane na jez. Trzesiecko tj.: regaty o Memoriał Henryka Falkowskiego, regaty o Puchar Starosty Szczecineckiego, regaty o Puchar Burmistrza Szczecinka czy regaty o Błękitną wstęgę jeziora Trzesiecko. Żeglarzy seniorów cieszą najbardziej sukcesy najmłodszych w klasie Optimist, ponieważ z roku na rok osiągają coraz lepsze wyniki nie tylko na ziemi szczecineckiej. Jest to wynik systematycznego szkolenia żeglarskiego prowadzonego przez klub oraz wyjazdów na regaty z młodzieżą, tak aby mogła rywalizować z najlepszymi zawodnikami. Byłoby to niezwykle trudne bez pomocy przy wyjazdach żeglarzy seniorów oraz rodziców zawodników.



Żeglarstwo to nie tylko regaty i rywalizacja. W klubie prowadzona jest również grupa początkująca dla dzieci i młodzieży uczącej się sterować łódką i pływać w celu zdobycia umiejętności i spędzania czasu aktywnie na wodzie. Pamiętajmy, że żeglarstwo to także pasja, zabawa i prozdrowotna forma spędzania wolnego czasu. ŻMKS „Orle” Szczecinek organizuje imprezy integrujące żeglarzy skierowane do dzieci oraz starszych żeglarzy, są to m.in. atrakcje wodniackie z okazji Dnia Dziecka, kursy na Mysią Wyspę, ogniska połączone z grami i zabawami, konkursy i warsztaty z zakresu żeglarstwa. Aby zachęcić mieszkańców i turystów przebywających w Szczecinku do korzystania z walorów akwenu Trzesiecko żeglarze razem z Centrum Edukacji Ekologicznej i Rewitalizacji Jezior w Szczecinku organizują dni otwarte pn. „Poznaj żeglarstwo”. Można wówczas nie tylko nauczyć się podstawowych węzłów żeglarskich, posłuchać morskich opowieści, spróbować sił na symulatorze jachtu, ale także popływać z żeglarzami i poczuć wiatr w żaglach.

Żeglarstwo uczy młodzież samodzielności, umiejętności radzenia sobie w trudnych sytuacjach, buduje poczucie własnej wartości wpływając na wysoką samoocenę. Dzięki pływaniu w różnych warunkach nautycznych żeglarze nie boją się nowych wyzwań. Warto odwiedzić siedzibę klubu i popływać z żeglarzami, by samemu się o tym przekonać. Znajdziecie ich w każdy wtorek i czwartek od godziny 16 na terenie Centrum Edukacji Ekologicznej i Rewitalizacji Jezior w Szczecinku, ul. Mickiewicza 2, hangar A, pokój nr 7.

Katarzyna Lisiecka
ŻMKS „Orle” Szczecinek

Turystyka konna w powiecie drawskim

Szlak konny „Pojezierza Drawskiego”

Długość całego szlaku konnego „Pojezierza Drawskiego” wynosi 185,4 km. Oznakowany jest **pomarańczowym kołem o średnicy 60 mm**. W jego skład wchodzi 5 odcinków, z których każdy rozpoczyna się przy dużych ośrodkach jeździeckich. Odcinek pierwszy oraz drugi przebiegają przez teren powiatu drawskiego.

- odcinek pierwszy: Świętoborzec – Zagózd o długości 15,6 km,
- odcinek drugi: Zagózd – Przybkówko o długości 69,6 km,
- odcinek trzeci: Przybkówko – Borne Sulinowo o długości 26,8 km,
- odcinek czwarty: Borne Sulinowo – Miłobądz o długości 54,5 km,
- odcinek piąty: Miłobądz – Biały Bór o długości 18,9 km

Szlak powstał z inicjatywy Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Pojezierza Drawskiego przy współpracy z Nadleśnictwami, właścicielami stadnin na Pojezierzu Drawskim oraz z Departamentem Turystyki Ministerstwa Gospodarki i Urzędu Marszałkowskiego Województwa Zachodniopomorskiego.

Szlak konny na terenie Gminy Czaplinek

Prowadzi od Kołomątu wzdłuż jeziora Dołgie Wielkie, Sikory, Rakowo w kierunku Komorza, gdzie łączy się z czarnym szlakiem konnym. Długość 18 km, w tym około 10 km na terenie Gminy Czaplinek. Trasa wiedzie przez bardzo malownicze fragmenty ziemi czaplinskiej, na sporym odcinku wzdłuż jezior Dołgie i Komorza oraz przez majestatyczne lasy bukowe.



Zespół Szkół Nr 2 im. Ks. Wacława IV w Szczecinku



OFERTA EDUKACYJNA związana z branżą turystyczną

5-LETNIE TECHNIKUM ZAWODOWE:

Branża hotelarska i turystyczna jest jedną z najlepiej i najszybciej rozwijających się gałęzi usług, a tym samym rośnie zapotrzebowanie na pracowników w tym sektorze. W związku z tym, w Zespole Szkół Nr 2 im. Ks. Wacława IV w Szczecinku kształci się **techników hotelarstwa**. Kierunek ten, poprzez swoją specyfikę, polecany jest dla osób otwartych, lubiących kontakt z ludźmi i osób ciekawych – daje on możliwości poznawania i zwiedzania świata. Uczniowie odbywają praktyki zawodowe w kraju i zagranicą. Absolwenci tego kierunku pracę znajdują w hotelach, ośrodkach wypoczynkowych, zakładach uzdrowiskowych i innych instytucjach posiadających bazę noclegową. Ponadto, osoba która ukończy tę szkołę, ma szansę na zatrudnienie w organach administracji samorządowej zajmujących się usługami hotelarskimi, a także w branżowych organizacjach i stowarzyszeniach lub może prowadzić własną działalność gospodarczą.

Kolejny ważny sektor bezpośrednio związany z turystyką to **gastronomia**. W ZS nr 2 można więc uzyskać wykształcenie technika żywienia i usług gastronomicznych. Absolwenci kierunków gastronomicznych nie mają problemu ze znalezieniem pracy. Z każdym rokiem przybywa nowych restauracji, hoteli, barów, kawiarenek, które stają się coraz popularniejszym miejscem spotkań towarzyskich. Goście tych lokali najbardziej cenią sobie atrakcyjne, profesjonalnie przygotowane potrawy i profesjonalną obsługę – efekt pomysłowości i kulinarnego kunsztu pracowników gastronomii.

Tego nauczą się nasi uczniowie pod okiem profesjonalistów w doskonale wyposażonych pracowniach gastronomicznych, piekarniczych, cukierniczych. Zdobędą niezbędne doświadczenie nie tylko na lekcyjach, ale również przygotowując i obsługując liczne bankiety i imprezy odbywające się w naszym mieście, a także podczas praktyk zagranicznych.

W ZS nr 2 można się także kształcić w 3 letniej szkole branżowej, na kierunkach: **kucharz, piekarz i cukiernik**, a także w oddziałach wielozawodowych: fryzjer, mechanik pojazdów samochodowych, lakiernik, ślusarz, magazynier, rolnik, stolarz, złotnik, szewc, fotograf, krawiec, masarz – wędliniarz, elektromonter, tapicer i inne.

Nauka w szkole branżowej odbywa się na równoległe realizowanych płaszczyznach: teoretycznej - w szkole (przedmioty ogólnokształcące) i praktycznej - w zakładach pracy (od 1 do 4 dni w tygodniu w zależności od zawodu i klasy) oraz miesięcznych kursach zawodowych (przedmioty zawodowe) prowadzonych w różnych ośrodkach na terenie kraju.

Absolwenci mogą kontynuować naukę w szkole branżowej II stopnia. Trwa ona 3 lata i pozwala uzyskać dodatkowe kwalifikacje: zdobyć tytuł technika, maturę i umożliwić dalsze kształcenie na studiach.

Zespół Szkół Nr 2 im. Ks. Wacława IV
Technikum Zawodowe Nr 2
Branżowa Szkoła I Stopnia Nr 2
z Oddziałami Integracyjnymi
I Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych
ul. 1 Maja 22, 78-400 Szczecinek
tel. 94 37 40 246, fax 94 37 40 281
e-mail: sekretariat@zs2wacislaw.eu
www.zs2wacislaw.eu

INTERNAT

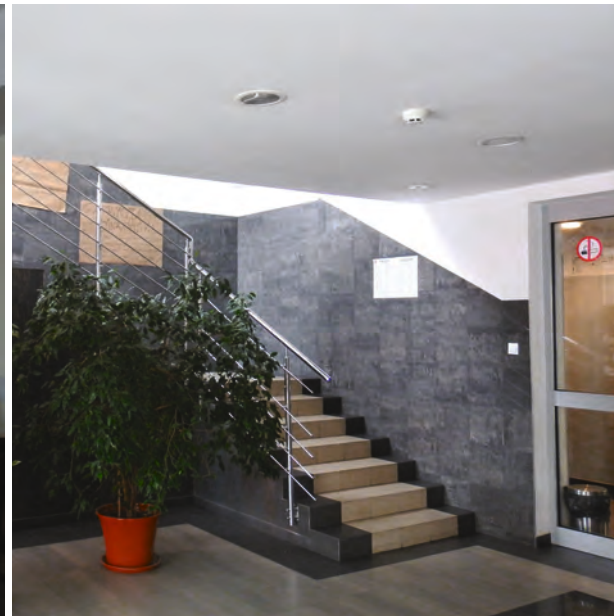
Internat jest placówką opiekuńczo-wychowawczą (koedukacyjną) dostępną zarówno dla młodzieży Zespołu Szkół Nr 2 im. Ks. Warciśława IV jak i innych szkół z terenu miasta Szczecinek. Uczniowie, którzy z różnych względów nie mogą dojeżdżać do szkoły znajdują w nim 110 miejsc noclegowych.

Do dyspozycji młodzieży dostępne są 2,3 i 4 osobowe pokoje. Wszystkie pokoje posiadają węzeł sanitarny (prysznic, umywalka i toaleta) oraz wydzielone miejsce do nauki.

Młodzież stale przybywa pod opieką wykwalifikowanej kadry, na którą składają się: kierownik internatu oraz 4 opiekunów – wychowawców.

Mieszkańcy mają do dyspozycji: salę konferencyjną w formie świetlicy z TV, bezprzewodowy internet Wi-Fi w całym internacie oraz pomieszczenie z mikrofalówką, deską do prasowania i czajnikiem bezprzewodowym. Priorytetowymi celami opiekuńczo-wychowawczymi naszej kadry pedagogicznej jest stworzenie domowej atmosfery w duchu zrozumienia, zaufania i życzliwości. Tworzymy przyjazny grunt dla samodzielności i kreatywności naszych wychowanków. Jesteśmy otwarci na potrzeby młodzieży i środowiska lokalnego.

Internat dysponuje również przestronną salą restauracyjną i nowoczesnie wyposażoną kuchnią, w której wydawane jest całodzienne wyżywienie dla młodzieży tu mieszkającej oraz obiady dla osób dochodzących z zewnątrz.



W naszej szkole
zdobędziesz zawód
i osiągniesz sukces!

Zespół Szkół w Czaplunku



OFERTA EDUKACYJNA związana z branżą turystyczną

Technik organizacji turystyki w Zespole Szkół w Czaplunku

Kierunek funkcjonuje od 2013 r., od tego czasu prężnie się rozwijamy, poszerzamy bazę kształceniową oraz zawiązujemy współpracę z lokalnymi biurami i ośrodkami działającymi w branży turystycznej, w różnych jej sektorach. Każdy nowy rok szkolny pokazuje nam, że młodych adeptów tego profilu przybywa, a zainteresowanie podróżami, krajoznawstwem oraz walorami turystycznymi regionu rośnie.

Pod okiem specjalistów z dziedziny ekonomii menadżerskiej i biznesu turystycznego uczymy kompleksowej obsługi klientów w zakresie planowania, realizowania oraz nadzorowania imprez i usług turystycznych. Uczniowie organizują oraz przeprowadzają akcje promocyjne i reklamowe, a także nabywają umiejętności związane ze sprzedażą i rozliczaniem finansowym imprez, targów czy konferencji.

Poprzez nowatorskie i aktywizujące metody nauczania, częste wycieczki czy projekty zaszczepiamy miłość do podróżowania, odkrywania świata oraz poznawania tajemnic regionu. Nasi uczniowie to świetni ambasadorzy Pojezierza Drawskiego, którzy udzielają informacji turystycznej, planują trasy podróży, dokonują rezerwacji i prowadzą dokumentację imprez turystycznych; są przy tym kreatywnymi, refleksyjnymi oraz wyposażonymi w znajomość języków obcych młodymi ludźmi, zarażającymi pasją, otwartością i szacunkiem dla różnorodności świata.

Nasi podopieczni szybko stają się specjalistami w analizach trendów rynku i infrastruktury turystycznej. Uczymy kompetencji miękkich, jakże współcześnie potrzebnych na rynku pracy. Nasz uczeń doskonale komunikuje się i współpracuje, będąc przy tym liderem, kooperatorem czy menadżerem – nie ma ról, funkcji czy wyzwań niemożliwych do zrealizowania i osiągnięcia, tego uczymy.

Do niewątpliwych atutów zawodu należy możliwość realizowania się w ciekawej, inspirującej pracy, podróżach krajowych i zagranicznych bądź kontakcie z wieloma kulturami. Nie można zapomnieć o współpracy z agencjami reklamowymi, sektorem hotelarskim, gastronomicznym czy biznesowym, a także o możliwości prowadzenia własnej działalności gospodarczej.

Nasi uczniowie działają w Szkolnym Biurze Turystycznym, organizują akcje ekologiczne oraz projekty edukacyjne takie, jak: „Turystyka w Czaplunku”, „Quset – gry miejskie”, „Przewodnik turystyczny” oraz „Pilot wycieczek”. Duży nacisk kładziemy na wykorzystywanie nowych technologii: programów graficznych, finansowych, platform multimedialnych i środków przekazu medialnego. Prowadzimy cykliczne spotkania z zawodowymi podróżnikami, pilotami, wykładawcami akademickimi czy właścicielami biur podróży, oferujemy atrakcyjne praktyki zawodowe zarówno w regionie, ale także poza granicami kraju oraz udział w programie ERASMUS+.

Otwieramy przed kreatywnymi uczniami drzwi do sfery przygody, innowacyjności i tożsamości narodowej, jednocześnie czyniąc go tolerancyjnym i świadomym obywatelem świata.

Zespół Szkół w Czaplunku
Liceum Ogólnokształcące
Technikum
Szkoła Branżowa
ul. Grunwaldzka 1
78-550 Czaplunek
tel. 94 375 52 65
e-mail: sekretariat@zsczaplunek.edu.pl
www.zsczaplunek.edu.pl



Technik żywienia i usług gastronomicznych oraz Szkoła Branżowa I Stopnia w zawodzie kucharz w Zespole Szkół w Czaplunku

Zespół Szkół w Czaplunku, we współpracy z Powiatowym Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Drawsku Pomorskim, kształci także wyspecjalizowaną kadrę dla branży restauratorskiej, hotelarskiej czy turystycznej. Młodzież poznaje specyfikę pracowni gastronomicznych oraz ich wyposażenia, towaroznawstwa, zasady żywienia, obsługi klienta, ale także fundamenty ekonomii i biznesu. Uczniowie łączą poznawanie teorii z praktycznymi i warsztatowymi działaniami, korzystają z kursów zawodowych oraz praktyk w lokalnych i zagranicznych firmach, hotelach, restauracjach czy ośrodkach wypoczynkowych. Współorganizują imprezy szkolne, lokalne, a nawet powiatowe, nierzadko współpracują z sektorami turystycznymi w kraju oraz poza jego obszarem.

Absolwenci kierunków zdobywają wykształcenie zawodowe i ogólnokształcące, przystępują do egzaminów maturalnych i kwalifikacyjnych, a dzięki doradztwu zawodowemu świadomie projektują dalszą ścieżkę kształcenia oraz zawodową.



INTERNAT

Integralną częścią Zespołu Szkół w Czaplunku jest internat, przeznaczony dla uczniów spoza miasta, mieszczący się w kompleksie budynków przy Liceum Ogólnokształcącym (ul. Parkowa 2).

Do dyspozycji młodzieży pozostają pokoje 2, 3 i 4-osobowe z zapleczem sanitarnym. Cały obiekt objęty jest internetem światłowodowym i siecią Wi-Fi. Placówka zapewnia młodzieży całodzienne wyżywienie, na terenie obiektu działa stołówka, a także dostępny jest aneks kuchenny dla uczniów, wyposażony w czajnik, opiekacz, toster, mikrofalówkę. Dla młodzieży przygotowano także: kawę i herbatę, filtrowaną wodę, owoce, a w lodówce niezbędne produkty żywnościowe. Młodzież może korzystać z pralki automatycznej, suszarki, żelazka i deski do prasowania. Do rekreacji w czasie wolnym jest świetlica wyposażona w telewizor, miniwieżę, bilard, stół do tenisa stołowego, natomiast na terenie szkoły znajduje się boisko do koszykówki czy miejsce na ognisko.

W najbliższym otoczeniu internatu znajdują się: stadion, boisko do piłki nożnej, amfiteatr, park linowy, ścieżka spacerowo-rowerowa nad jeziorem Drawsko. W pobliżu znajdują się: siłownia zewnętrzna, hala widowiskowo-sportowa, orlik, supermarkety, poczta, kościół, dworzec PKS, a z drugiej strony miasta stacja PKP.

W internacie z młodzieżą pracuje wykwalifikowana kadra pedagogiczna. Głównym zadaniem internatu jest troska o uczniów, zwłaszcza o bezpieczeństwo i wychowanie. Mając na uwadze dobre wyniki w nauce, szczególne miejsce w planie dnia zajmuje nauka własna, w czasie której wychowawcy towarzyszą uczniom i – w ramach swoich kompetencji – bezpłatnie świadczą korepetycje, pomagają w odrabianiu zadań, przygotowywaniu prac zaliczeniowych czy aktywizują do szkolnych konkursów.

Mieszkańcy internatu Zespołu Szkół w Czaplunku to wspólnota budująca rodzinną atmosferę, wspierająca się i integrująca, świadoma, że razem mogą więcej. Dołącz do najlepszych i stań się częścią zespołu nastawionego na sukces.

**Dołącz do najlepszych
i stań się częścią zespołu
nastawionego na sukces.**

Wędkarstwo

Pojezierze Drawskie nie jest krainą 1000 jezior, ale mamy ich na naszym terenie prawie 300, więc i tak jest się czym chwalić. Akweny większe i mniejsze, jedne dostępne z brzegów, inne tylko z łodzi, głębokie i płytkie, krystalicznie czyste, a czasami z wodą „traconą”, z miękkim lub twardym dnem, to całe spektrum różnorodności zbiorników wodnych występujących w naszym kraju. Ogromny areal wód, to także idealne warunki do bytowania ryb, więc bezsprzecznie jesteśmy regionem atrakcyjnym dla wędkarzy i to przez niemal cały rok. Rekreacyjny, czy też sportowy połów ryb jest w Polsce bardzo popularny. Szacuje się, że wędkarstwo uprawia 2 mln osób, a to już jest liczba, którą pogardzić nie można. W wielu europejskich krajach turystyka wędkarska jest ważną gałęzią gospodarki, co także, coraz bardziej, zauważalne jest u nas. Jednak atrakcyjna krajobrazowo woda to nie wszystko, muszą w niej być ryby. Plaga kormoranów, kłusownictwo, czasami zbyt agresywna gospodarka rybacka, to czynniki, które nie współgrają z atrakcyjnością wędkarską, ale mamy to szczęście, że dysponujemy jeziorami i rzekami, w których ryby, mówiąc kolokwialnie, są.

Wędkarstwo jest bardzo zróżnicowane. Jedni wolą łowić ryby drapieżne, inni spokojnego żeru. Są sympatycy spinningu, metody muchowej, trolingowej, odległościowej lub gruntowej, a to tylko hasła, które w nieskończoność można rozbudowywać.

Bez względu na preferencje, Pojezierze Drawskie ma wszelkie atuty aby pretendować do miana Wędkarskiego Eldorado. Z uwagi na dużą ilość i urozmaicenie poszczególnych jezior, trudno jest wskazać najlepsze łowiska poszczególnych gatunków ryb. Oczywiście, każdy wędkarz ma swoje ulubione zbiorniki, ale jest to często bardzo subiektywne, więc nie do końca można na tym bazować.



Najatrakcyjniejsze wody na Pojezierzu Drawskim, należą do nw. użytkowników rybackich. To u nich powinniśmy szukać informacji o poszczególnych jeziorach, a także u nich wносить opłaty za wędkowanie.

1. Polski Związek Wędkarski w Koszalinie, tel. 94 342 50 66
2. Gospodarstwo Rybackie w Czaplunku, tel. 94 375 54 73
3. Gospodarstwo Rybackie w Szczecinku, tel. 94 374 01 01
4. Gospodarstwo Rybackie w Złocieńcu, tel. 94 367 15 58
5. Zalewy Nadarzyckie, tel. 607912112
6. Gmina Szczecinek (jezioro Wierzchowo) - tel. 94 37 432 94
7. Gmina Borne Sulinowo (jezioro Śmiadowo) - tel. 94 37 34 120
8. Związek Miast i Gmin Dorzecza Parsęty - tel. 94 311 72 47

W wędkarstwie ważne są ryby, ale nie tylko. Atutem naszych jezior jest niepowtarzalny klimat, walory krajobrazowe oraz dzika, często niczym nieskażona przyroda. Zasywając się dyskretnie w szuwarach mamy szansę zobaczyć wiele zwierząt, które na co dzień zamieszkują Pojezierze Drawskie. Całe spektrum ptactwa wodnego, polujące orły bieliki, wydry, bobry, borsuki, jelenie, sarny, dziki, rzadziej łosie, a teraz także niedawno reintrodukowane rysie i żubry.

Jak widać, jest wiele powodów aby pokochać nasz wyjątkowy region. Wędkarstwo jest jednym z nich, choć aby delektować się wyjątkowością Pojezierza Drawskiego, trzeba przede wszystkim tutaj być, wyjść z kwatery, a o tym co będziemy robić, musimy zdecydować sami. Wiele atrakcji mamy na wyciągnięcie ręki.



Ciekawostki powiatu szczecineckiego



Białoborska Góra Piachu

Jeśli chcielibyśmy wywieźć cały piach i gdyby załadować całą górę na samochody ciężarowe, ustawiając je jeden za drugim, zrobiłby się zator od Warszawy do Kairu, a załadunek musiałby trwać bez przerwy przez dwa lata.



Dzwonnica przy Kościele w Wierzchowie

Kościół w Wierzchowie został zbudowany w XVIII wieku. W odległości kilku metrów od kościoła znajduje się wolno stojąca szachulcowa dzwonnica z dzwonem z 1641 roku.

Grodzisko w Wierzchowiu

Odłgiej historii wsi świadczą dwa grodziska słowiańskie znajdujące się w jej obrębie. Już w roku 1295 pojawiła się po raz pierwszy nazwa wsi Virchowe, nazwa pochodzi od położenia miejscowości - na szczycie wzgórza. Około 150 m na północ od ostatnich zabudowań, po zachodniej stronie drogi, znajduje się stożkowate grodzisko o stromych stokach, usytuowane wśród podmokłych łąk przy pierwotnym brzegu jeziora Kacko. Samo nasypisko grodziska jest bardzo dobrze zachowane, porośnięte

krzewami oraz drzewami liściastymi. Na zboczu wzgórza od strony drogi można podziwiać pomniki przyrody w postaci okazałych dębów. Sam obiekt jest datowany na VIII-XI wiek.



Żółtnica

Dawniej w miejscowości Żółtnica znajdował się skład solny przy Szlaku Solnym Kołobrzeg - Szczecinek - Łędyce. Od funkcji placu gdzie składowano sól - niem. SOLTNITZ - pochodzi obecna nazwa miejscowości.



Parsęcko

Miejscowość Parsęcko to najstarsza osada słowiańska na ziemi szczecineckiej, nazwa pochodzi od nazwy nie istniejącego już jeziora, nad którym została zlokalizowana i wypływającej z niego rzeki Parsęty. W roku 1863 ówczesny właściciel owego jeziora kazał przekopać głęboki kanał łączący jezioro z rzeką Parsętą, w celu dostarczenia odpowiedniej ilości wody dla młyna zbudowanego nad tą rzeką. Poziom jeziora obniżył się wówczas około 3 metrów i oto spod wody ukazały się niespodziewanie rzędy szerniałych pali dębowych z resztkami dawnych budowli, sprzętów domowych i fragmentami ceramiki. Badania archeologiczne przeprowadzone kilkanaście lat później przez Emila Kasiske udowodniły, że jeszcze w czasach prehistorycznych istniała na tym jeziorze słowiańska osada nadwodna o charakterze okolicy obronnej. Tezę tę potwierdziły późniejsze prace profesora Józefa Kostrzewskiego.



Taksówka wodna Peterson

Najstarsza łódź motorowa w Polsce. Kiedy Szczecinek ją nabywał, data produkcji określona była na połowę ubiegłego stulecia. Jakież było zdziwienie, kiedy przy jej remoncie, bo analizach i badaniach przeprowadzonych w szwedzkich muzeach, stwierdzono, że zbudowano ją w roku 1909 lub 1910. Czyni to z niej nie tylko arcydzieło sztuki szkodniczej, ale także najstarszą motorówkę pływającą po polskich wodach

Cmentarz żydowski w Barwicach

Cmentarz ów mieścił się niedaleko barwickiego cmentarza komunalnego, w niewielkiej odległości od stacji kolejowej. Przetrwał II Wojnę Światową w prawie nienaruszonym stanie, ale niestety uległ zniszczeniu w latach 60-tych. Dziś jego pozostałości to fragmenty z dawnego ogrodzenia, a w miejscu dawnego kirkutu są polskie nagrobki.

Skotna Góra

Najwyższe wzniesienie powiatu szczecineckiego, ma wysokość 205 m n.p.m. Mieści się na terenie gminy Borne Sulinowo, nieopodal trasy rowerowo – pieszej TB-1.

Radacz

Nie wszyscy wiedzą o związku tej miejscowości z królem Janem III Sobieskim. Do połowy ubiegłego wieku, w radackim kościele, znajdowała się ambona wykonana z jego karoc, które były podarunkiem za słynne zwycięstwo pod Wiedniem.



Szczecinek

Najstarszy plan miasta został wykonany w 1779 roku i zaginął. Drugi w kolejności, z 1844 roku, wykonany został przez Bellardiego. Obecnie znajduje się on w Berlinie. Trzeci i ostatni, pochodzący z 1891 roku, znajduje się w zbiorach Szczecineckiego Muzeum.

Na wieży ratuszowej jest zegar wykonany w 1927 roku, przez firmę J.F.Weule z Bockenem. Ciekawostką są dwa dzwony zegarowe, odlane w Szczecinku w 1801 roku, przez J.M. Meyera i A.W. Schumachera. Pochodzą one z wcześniejszego ratusza, a ufundowali je zamożni mieszkańcy tego grodu.

A czy wiecie, że na południowej ścianie ratusza w Szczecinku widnieje tabliczka, upamiętniająca wiosenną powódź z 1888 roku?

Biały Bór

W czasie II wojny światowej miejscowość Biały Bór została prawie całkowicie zniszczona i straciła wtedy ok. 80 % ludności! W mieście tym, podzień dzisiejszy, zachowała się jedyna w Polsce ulica Armii Czerwonej oraz pomnik Armii Czerwonej.

Grzmiąca

Na terenie tej gminy, w Kamionce, znajduje się wyjątkowy pomnik przyrody. Jest to dąb szypułkowy o wysokości 15 m i obwodzie 730 cm! Jest on drugim pod względem grubości drzewem w powiecie szczecineckim, choć wg. niektórych źródeł, także w województwie zachodniopomorskim.

Biały Bór

Lasy na terenie tej gminy stanowią prawie 50% jej powierzchni.

Większa część zadrzewienia to drzewa iglaste, a niepowtarzalny aromat żywiczny tworzy wyjątkowy klimat Białego Boru.

Bożek z jeziora Komorze

W szczecineckim muzeum możecie zobaczyć Belbuka, słowiańskiego bożka wyciągniętego z jeziora Komorze około 1880 roku.

Grzmiąca

W 1637 roku po śmierci księcia Bogusława XIV tereny dzisiejszej gminy Grzmiąca zostały włączone do Brandenburgii, a w 1701 roku do Królestwa Pruskiego.

Borne Sulinowo

To właśnie z tego miasteczka, dywizje pancerne Heinza Guderiana, wyruszyły 30 sierpnia 1939 roku, z atakiem na Polskę. Przełamanie granicy i pierwsza bitwa stoczona została w okolicach Ujścia.

Poligon Gross Born w Bornem Sulinowie

W latach trzydziestych ubiegłego wieku, tam właśnie zlokalizowano najnowocześniejszy nazistowski poligon. Ćwiczyły tam niemal wszystkie formacje wojsk niemieckich, a poligon wizytowali przywódcy III Rzeszy, z Adolofem Hitlerem na czele.



Ciekawostki powiatu drawskiego

Różnica poziomów na jeziorze Lubie

Ze względu na anomalie magnetyczną pomiędzy krańcem zachodnim i wschodnim jeziora, występuje tam różnica poziomów lustra wody wynosząca 23 cm. Jest to zjawisko bardzo rzadkie i jedyne na Pojezierzu Drawskim.

Odwrotny kierunek

Największa i najpiękniejsza rzeka Pojezierza Drawskiego, czyli Drawa płynie „w odwrotnym kierunku”, czyli z północy na południe. Jej źródło znajduje się w okolicach wsi Zdroje w gminie Połczyn - Zdrój w Drawskim Parku Krajobrazowym. Wzdłuż Drawy biegnie szlak kajakowy im. ks. kardynała Karola Wojtyły. Na terenie powiatu drawskiego przepływa przez cztery gminy: Czaplinek, Drawsko Pomorskie, Kalisz Pomorski i Złocieniec. Wpada do Noteci w okolicach Krzyża Wielkopolskiego.



Kamienna droga w Pławnie

Prowadzi ona od strony XIX-wiecznego dworu w Pławnie w kierunku łąk leżących w zagłębieniu terenowym stanowiącym przedłużenie doliny jezior Pławno i Pławskie Małe. W tej dolinie ta krótka droga kończy swój bieg łącząc się ze starą drogą biegnącą od strony Żeliszawia w kierunku Broczyna.

Na kilkudziesięciometrowym odcinku drogi, po obu jej stronach ustawione są wielkie głazy pochodzenia polodowcowego. To one decydują o niezwykłości tej drogi. Kamienie ustawiono prawdopodobnie w II połowie XIX wieku z polecenia ówczesnego właściciela posiadłości ziemskiej w Pławnie. Ściągnięte z okolicznych pól głazy narzutowe posłużyły jako oryginalna ozdoba drogi prowadzącej do dworu. O XIX-wiecznym pochodzeniu drogi świadczą również ślady świdra, za pomocą którego rozłupywano głazy (źródło: Zbigniew Januszaniec)

Młyn wodny w Głębocku

W niewielkiej wsi powstałej w XIX wieku jako folwark sąsiedniego Rzepowa, zachował się bardzo ciekawy zespół młyński z końca XIX wieku, w którego skład wchodzi m.in. szachulcowy budynek młyna oraz spichlerz.



Maskotka Kalisza Pomorskiego

Maskotką gminy Kalisz Pomorski jest Ogórek Beczuś. Powstała ona w 2005 roku, a jej pomysłodawczynią jest Aleksandra Marcinkowska, zwyciężczyni konkursu plastycznego pt. „Maskotka Gminy Kalisz Pomorski”, ogłoszonego w 2005 roku przez Burmistrza Miasta i Gminy Kalisz Pomorski dla uczniów szkół podstawowych oraz gimnazjum z terenu gminy Kalisz Pomorski.



Most i wiadukt nad Drawicą

Na linii kolejowej nr 403 (Piła – Ulikowo), na odcinku: Kalisz Pomorski – Cybowo, można zobaczyć jedną z ciekawszych budowli inżynierskich regionu. Jest to most nad Drawicą i stojący na nim wiadukt kolejowy, usytuowane nieopodal miejsca, gdzie ta płynąca przez miasto rzeka wpada do jeziora Mąkowary. Wiadukt i most o sklepieniu łukowym, ceglany, przyczółki wykonane z bloczków kamiennych. Kilkadziesiąt metrów w górę rzeki odnajdziemy potężne resztki zapory spiętrzającej nurt Drawicy na potrzeby młyna wodnego, jaki tu funkcjonował do 1945 roku.

Pomnik poległych w Starej Studnicy

Na dawnym ewangelickim cmentarzu w Starej Studnicy znajduje się pomnik poległych w I wojnie światowej mieszkańców wsi. Stela stoi na kamiennej podmurówce. W górnej części pomnika wyryto rozdzielone krzyżem maltańskim daty 1914 i 1918 oraz inskrypcję: „Za króla i ojczyznę zmarli”. Poniżej wymieniono 26 nazwisk, przy których umieszczone są dokładne daty śmierci. Pod listą jeszcze jeden napis: „Swoim bohaterom wdzięczna Stara Studnica”. Pomnik ustawiono niegdyś w pobliżu świątyni, po której pozostały dziś tylko zarisy obmurowań i niewielka tablica informująca, że w tym miejscu stał dawniej zabytkowy kościółek rozebrany w latach 1971-1972. Z pomnikiem i kościołem sąsiadował kiedyś cmentarz.

Zamek w Złocięncu

Nieistniejący już zamek w Złocięncu powstał w XIV w., za sprawą Wedłów z Krępcewa jako warowna strażnica nad Drawą. Już w dokumencie z 1317 r. przekazującym go w zastaw biskupowi kamińskiemu nazwany został zamkiem w mieście Falkenburg. Wielokrotnie niszczony i przebudowywany z czasem zmienił się w renesansową rezydencję, a następnie w okazały, eklektyczny pałac. Częściowo uszkodzony w 1945 r. przetrwał jeszcze do lat 70. XX stulecia. Mury zostały wysadzone w 1976 r. Wtedy również zasypano fosę. Wcześniej przeprowadzono jeszcze gruntowne badania archeologiczne odsłaniając m.in. gotyckie mury obwodowe. W murach zamku kręcono niektóre sceny filmu wojennego „Ostatnie dni” (druga część „Kierunek Berlin”). To właśnie na złocienieckim zamku miał być więziony - porwany przez Maćka z rodu Borków ze Strzmiela k. Łobza - mistrz krzyżacki Wilhelm z Geldrii. Akcja ta odbiła się szerokim echem w ówczesnej Europie i zakończyła krzyżackim odwetem, podczas którego złocieniecki zamek został zniszczony. (źródło: www.polskaniezwykla.pl).

Festiwal Słoika



Festiwal Słoika to cykliczna impreza kulinarno - kulturalna organizowana przez Powiat Drawski. W tym roku odbędzie się już czwarta edycja. Udział w niej biorą przede wszystkim sołectwa, Koła Gospodyń Wiejskich, lokalni producenci oraz stowarzyszenia i związki zrzeszające seniorów, emerytów, rencistów i inwalidów z terenu powiatu drawskiego. Zgłaszają oni do konkursu kulinarnego przygotowane przez siebie potrawy i produkty w słoikach, mając do wyboru 6 kategorii: owoce, warzywa, ryby, paszety i podroby, nalewki oraz dary lasu.

Przez kilka dni komisja konkursowa dokonuje degustacji przygotowanych potraw podczas specjalnego objazdu wszystkich podmiotów, które zgłosiły się do konkursu. Rozstrzygnięcie oraz rozdanie nagród w każdej z kategorii odbywa się podczas otwartej imprezy na placu przy Starostwie Powiatowym w Drawsku Pomorskim. Wszystkie podmioty przygotowują własne stoiska, na których wystawione są przeróżne potrawy w słoikach i nie tylko, dekoracje, rękodzieła itp., a osoby obsługujące stoiska występują przeważnie w strojach ludowych. Festiwal Słoika to także występy sceniczne ludowych zespołów śpiewaczych i tanecznych z terenu całego regionu. Także najmłodszy mieszkańcy powiatu znajdą tu coś dla siebie - zamki dmuchane, malowanie buzi, warsztaty rękodzielnicze, występy animatorów itp.

Festiwal znakomicie wpisuje się w swobodne, pełne humoru przedstawianie dziedzictwa kulinarnego regionu oraz gospodarność Pojezierza Drawskiego, którzy z darów ziemi, zasobności lasów, rzek i jezior czerpią pomysły na potrawy kulinarne zamknięte w słoikach. Formuła Festiwalu jest tak przyjazna i otwarta, że dosłownie każdy uczestnik może zostać laureatem konkursów.

Tegoroczna, czwarta edycja Festiwalu odbędzie się 28 sierpnia na placu przy Starostwie Powiatowym w Drawsku Pomorskim. Już teraz serdecznie zapraszamy!



Fiesta Rybna

Fiesta Rybna - wyjątkowy weekend w szczecineckim kalendarium wydarzeń, w którym ryby mają głos. To wielowymiarowa impreza promująca to co od zawsze związane jest z Pojezierzem Drawskim, czyli wodę i ryby.

Wydarzenie to ma charakter ponadregionalny, a jego podstawowymi celami są: promocja Pojezierza Drawskiego, promocja zdrowego odżywiania, poszanowania natury i szacunku dla środowiska, w którym dane jest nam żyć.

Fiesta Rybna jest wydarzeniem, które odbywa się w szczecineckim Parku Miejskim – w okolicach Muszli Koncertowej, w bezpośrednim sąsiedztwie jeziora Trzesiecko. Znaczna część wydarzeń skierowana jest do dzieci, gdyż budowanie świadomości ekologicznej i postaw proekologicznych u najmłodszych z pewnością da efekty w przyszłości. Propagowanie zdrowego odżywiania poprzez promocję konsumpcji ryb i potraw z nich przygotowywanych to kolejny cel przyświecający temu wydarzeniu. Stoiska gastronomiczne, kiermasze z żywnością ekologiczną, wyroby małych wytwórców, których na co dzień nie można kupić nigdzie indziej, to magnes, który przyciąga nie tylko społeczność lokalną, ale także turystów.



Tematem przewodnim Fiesty są ryby i to właśnie wokół nich zbudowane są niemal wszystkie atrakcje, które podczas tego wydarzenia można zobaczyć, a w wielu z nich również można brać udział, bo interakcja jest jednym z naszych priorytetów.

Pojezierze Drawskie ma ogromny potencjał turystyczny. Największym jego atutem są walory środowiskowe i liczne zbiorniki wodne. Tam gdzie jest woda muszą być i ryby, dlatego też promowanie zdrowego odżywiania szczególnie na terenach, które od zawsze związane były z wodą i rybami, pokazanie różnorodności potraw, które z ryb można przyrządzać to jeden z nadrzędnych celów organizatorów.

Poszanowanie środowiska naturalnego ze szczególnym naciskiem na ekosystemy stawów, jezior i rzek, to kolejny cel przedsięwzięcia. Budowanie świadomości ekologicznej, szczególnie u najmłodszych, z pewnością wpłynie na ich zachowania proekologiczne w przyszłości. Ponadto wielowątkowość Fiesty Rybnej sprawia, że jest to impreza atrakcyjna nie tylko dla mieszkańców, ale i turystów.

Kalendarium imprez

Kalendarz imprez w Szczecinku w 2022 roku.

DATA	NAZWA	MIEJSCE
7 kwietnia	Inauguracja Sezonu Turystycznego na Pojezierzu Drawskim	Czaplinek
9 kwietnia	Koncert zespołu „Nocny Kochanek”	Kino „Wolność”, Szczecinek
11-15 kwietnia	Jarmark Wielkanocny	Plac Wolności, Szczecinek
23 kwietnia	Andrzej Piaseczny - koncert	Kino „Wolność”, Szczecinek
24 kwietnia	Bieg Osińskiego	Stadion OSiR, Szczecinek
1 maja	Gala Jubileuszowa 40-lecie Rebelii	Kino „Wolność”, Szczecinek
7 maja	Rozpoczęcie sezonu motocyklowego	Plac Kamińskiego, Szczecinek
10-11 maja	Festiwal Foodtracków	Szczecinek
5 czerwca	Kabaret Skeczów Męczących	Kino „Wolność”, Szczecinek
24-26 czerwca	Festiwal Balonowy	Stadion OSiR, Szczecinek
czerwiec/lipiec	Fiesta Rybna	Teren Rekreacyjny przy Muszli Koncertowej w Parku Miejskim, Szczecinek
5-7 sierpnia	Art Piknik	Centrum Konferencyjne Zamek, Szczecinek
30 września - 2 października	Memoriał Karola Zacharczyka	O.W. Orawka, Orawka k. Wierzchowa
20-23 października	TROPHY SZCZECINEK 2022	Szczecinek, Wierzchowo

Więcej informacji na stronach: www.szlot.pl oraz www.sapik.pl

Kalendarz imprez w powiecie drawskim w 2022 roku.

DATA	NAZWA	MIEJSCE
22-24 kwietnia	Złocieniec na 16 Południku Festiwal Podróżniczy	Złocieniec
1 maja	Majówka z czasów PRL	Park Chopina, Drawsko Pomorskie
7 maja	Bóbr Rajd 21	Teren powiatu drawskiego
maj	Dzień Godności Osób Niepełnosprawnych połączony z Dniem Otwartym Starostwa Powiatowego	Plac Konstytucji w Drawsku Pomorskim
1-3 lipca	Dni Drawska	Park Chopina, Drawsko Pomorskie

Kalendarz imprez w powiecie drawskim w 2022 roku - c.d.

DATA	NAZWA	MIEJSCE
2 lipca	Mistrzostwa w Chodzeniu po Drawie	Rzeka Drawa
2-3 lipca	XIX Dni Henrykowskie	Plac w Siemczynie, Siemczyno
2 lipca	Święto Wody	Jezioro Busko
23 lipca	Święto Drawy	Złocieniec
30-31 lipca	Festiwal Folkowy Sielava	Plaża Miejska nad jeziorem Drawsko, Czaplonek
12-14 sierpnia	PARK Drawski Festiwal Teatrów Ulicznych	Park Chopina, Drawsko Pomorskie
20 sierpnia	Spotkania z historią. IV Piknik Średniowieczny	Teren przy kościele św. Trójcy, Czaplonek
28 sierpnia	Festiwal Słodka	Plac przy Starostwie Powiatowym, Drawsko Pomorskie
2 września	XVIII Powiatowe Święto Płonów	Gmina Złocieniec
10 września	Bóbr Rajd 22	Teren powiatu drawskiego

Więcej informacji na stronie: www.drawsko.pl



Przepisy

SAŁATKA „GAGATKA”

SKŁADNIKI:

- 2 piersi z kurczaka
- 2 ząbki czosnku
- 1 słoik selera konserwowego
- 1 słoik selera konserwowego z ananasem
- 5 jajek
- 1 puszka kukurydzy z papryczką chili
- sos – 2 łyżki majonezu, 2 łyżki jogurtu naturalnego

SPOSÓB PRZYGOTOWANIA:

Pierś pokroić w kostkę, usmażyć na patelni w odrobinie oliwy, dodać drobno pokrojony czosnek, na koniec curry, sól i pieprz. Do miski dodać odsączony seler ze słoiczka, kukurydzę, ugotowane i drobno pokrojone jajka, kurczaka. Na koniec połączyć sosem wg uznania, np. 1 łyżka jogurtu i 1 łyżka majonezu. Wszystko razem wymieszać i odstawić do lodówki na dwie godziny.

Autor: *Gagatek, Drawsko Pomorskie*

JABŁECZNIK KRUCHY

SKŁADNIKI NA CIASTO:

- 4 jajka
- 1 szklanka cukru
- cukier waniliowy
- 1 kostka masła lub margaryny
- 4 szklanki mąki
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia
- 1 słoik jabłek prażonych
- 1 łyżka mąki ziemniaczanej lub budyniu
- 2 łyżki kakao

SPOSÓB PRZYGOTOWANIA:

Miękkie masło lub margarynę utrzeć z 3 łyżkami cukru i 4 żółtkami. Do utartej masy dodać 4 szklanki mąki wymieszanej z proszkiem do pieczenia i rozkruszyć. Na blachę wyłożyć papier do pieczenia i rozsypać 2/3 części ciasta, ugnieść i posypać przez sito delikatnie kakao. Na to wyłożyć jabłka. Ubić pianę z 4 białek z resztą cukru, cukrem waniliowym oraz z mąką ziemniaczaną i wyłożyć na jabłka. Na wierzch posypać kruszonkę. Piec ok. 45 min. w temperaturze 180°C.

Autor: *Barbara Sycz, Linowo*



MIELONE KOTLETY RYBNE

SKŁADNIKI:

- 2 kg ryby
- natka pietruszki
- 1 cebula
- sól, cukier
- pieprz
- keczup
- 2 jajka
- 1 bułka namoczona w mleku
- bułka tarta

SPOSÓB PRZYGOTOWANIA:

Rybę usmażyć i obrać z ości. Obrane ryby zmielić z cebulą i namoczoną bułką, dodać sól i pieprz. Jeżeli masa jest za rzadka można dodać trochę tartą bułkę. Formować małe klopsiki i smażyć. Przygotować sos: cebulę usmażyć, dodać keczup, sól, cukier i wszystko dusić. Gotowym sosem zalać pulpeciki i posypać natką pietruszki.

Autor: *Zofia Sz wajkowska, PZERiI Drawsko Pomorskie*

MUS MALINOWY

SKŁADNIKI:

- 2 kg malin
- 1 szklanka cukru
- 1 szklanka wody

SPOSÓB PRZYGOTOWANIA:

Maliny włożyć do garnka i gotować 10 minut. Następnie przetrzeć przez sito, aby pozbyć się pestek. Powstały mus ponownie zagotować dolewając szklankę wody i cukier. Gorący mus przelać do słoików i odwrócić do góry dnem.

Autor: *Powiatowy Dzienny Dom Samopomocy, Ośrodek Rehabilitacyjno-Kulturalny, w Drawsku Pomorskim*

WOPR województwa zachodniopomorskiego

Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe Województwa Zachodniopomorskiego jest organizacją non-profit powołaną do organizowania pomocy oraz ratowania życia lub zdrowia na wodach, które powstało w 1968 roku. Od początku istnienia realizowało cele związane z podniesieniem bezpieczeństwa na wodach naszego województwa. Cele te realizuje za pomocą własnych jednostek terenowych WOPR WZ w których działają członkowie, ratownicy i instruktorzy WOPR. Obecnie na terenie Pomorza Zachodniego funkcjonuje 16 mobilnych grup interwencyjnych ratowników wodnych wyposażonych w ratowniczy sprzęt motorowodny, specjalistyczny sprzęt medyczny oraz cyfrową łączność bezprzewodową. System łączności powiadomienia o zdarzeniach nad wodą prowadzony jest przez Centrum Koordynacji Ratownictwa Wodnego z siedzibą w Szczecinie przy ul. L. Heyki przy Kanale Zielonym.



Centrum Koordynacji Ratownictwa Wodnego działa 24 godziny na dobę przez cały rok. Przyjmuje wszystkie zgłoszenia z terenu Szczecina i województwa zachodniopomorskiego o wypadkach na obszarach wodnych oraz morskich wodach wewnętrznych (Zalew Szczeciński). Koordynuje działaniami ratowników wodnych w Systemie Bezpieczeństwa Wodnego województwa bazując na aplikacjach: Google Earth z nakładką Martime Traffic wspomagającymi szybką lokalizacją miejsca zdarzenia i jednostek ratowniczych. Dzięki wyposażeniu Grup Interwencyjnych w cyfrową łączność (radiotelefony Motorola Mototrbo) oraz aplikacji Radiolok aktualizujemy w czasie rzeczywistym pozycję zespołu ratowników, śledzić parametry takie jak: prędkość, wysokość n.p.m.

CKRW współpracuje i utrzymuje stałą łączność z Wojewódzkim Centrum Powiadomienia Ratunkowego (nr 112), przyjmuje zgłoszenia z telefonu alarmowego 984, z numeru ratunkowego nad wodą +48 601 100 100, oraz z nr +48 91 882 81 71 do Bazy CKRW Szczecin.

CKRW przekazuje zgłoszenie do koordynatora operacyjnego regionu odpowiedniego dla miejsca zdarzenia. Koordynator uruchamia dostępne siły i środki ratownicze z bazy regionu, CKRW powiadamia najbliższy zespół terenowy Grupy Interwencyjnej WOPR, który ma zgłoszoną gotowość zespołową ustaloną wg. Grafiku dyżurów sporządzanych dla wszystkich jednostek terenowych WOPR. CKRW koordynuje całą akcją, w razie potrzeby uruchamia jednostki współpracujące w systemie bezpieczeństwa (Policja, Straż PSP i OSP, MSPiR SAR, inne).

WOPR WZ wspiera w zakresie bezpieczeństwa na obszarach wodnych samorządy lokalne, współpracuje z jednostkami administracji rządowej i zespolonej, a także innymi podmiotami działającymi na rzecz poprawy bezpieczeństwa i ochrony środowiska wodnego.

WOPR powiatu drawskiego

Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe od wielu lat działa w powiecie drawskim. Swoim zasięgiem obejmuje gminy Drawsko Pomorskie, Złocieniec, Kalisz Pomorski, Czaplinek, Wierzchowo. Głównymi celami WOPR jest udzielanie pomocy oraz profilaktyka nad wodą, zabezpieczenie, wyposażenie oraz odbiór kąpielisk, szkolenia ratownicze i medyczne, przeprowadzenie egzaminów na Kwalifikowaną Pierwszą Pomoc, edukacja dzieci, młodzieży oraz osób dorosłych z zasad udzielania pierwszej pomocy oraz zasad bezpieczeństwa. Organizacja kursów ratowniczych, na kartę pływacką, sternika motorowodnego, licencję na holowanie narciarza wodnego i wiele innych. Zabezpieczanie różnego rodzaju imprez sportowych, kulturalnych czy rozrywkowych takich jak maraton pływacki, regaty żeglarskie, zawody kajakowe, wędkarskie, dzień dziecka, zawody z zasad bezpieczeństwa.

Woprowcy biorą też czynny udział w powiatowych, gminnych czy wiejskich festynach, pokazach, podczas których demonstrują zdobyte podczas pracy, szkoleń wieloletnie doświadczenie oraz sprzęt ratunkowy jaki posiadają na swoim wyposażeniu. Ratownicy WOPR PD zabezpieczają powiatowe kąpieliska oraz miejsca wykorzystywane do kąpieli od 2009 roku min nad jeziorami Siecino, Lubie, Okra, Drawskie, Bobrowo Wielkie oraz Czaplino. W tym okresie podczas dyżurów ratowniczych nie doszło do żadnych sytuacji zagrażających życiu osób wypoczywających nad wodą.



Ratownicy WOPR PD wspierają także liczne akcje charytatywne, zbiórki pieniędzy, żywności dla potrzebujących ludzi a także zwierząt. Począwszy od stycznia od wspólnego kwestowania podczas Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy a skończywszy na zbiórce słodkości dla wychowanków domu dziecka w grudniu. Podczas licytacji dla osób potrzebujących, osób z różnymi chorobami, pogorzalców, Oddział Powiatowy WOPR wystawia na licytację przeloty wyjątkowym i jedynym w województwie zachodniopomorskim poduszkiem ratowniczym oraz łodzią po powiatowych jeziorach. Dzięki temu wszelkie zebrane środki finansowe, rzeczowe trafiają do osób potrzebujących. Jako zapaleni miłośnicy zimnych kąpeli ratownicy-morsy w każdą niedzielę o godzinie 13.00 wspólnie z mieszkańcami cyklicznie korzystają z zimnych kąpeli nad jeziorem Siecino promując Wyspę Ostrów jako enklawę ciszy, zdrowego i spokojnego wypoczynku w powiecie drawskim. Poprzez takie działania Ratownicy WOPR czuwają nad bezpieczeństwem przez dwanaście miesięcy w roku.

17 kwietnia 2009 podczas Walnego Zebrania członków podjęto decyzję o restrukturyzacji oddziału WOPR oraz powołano nowy zarząd, który miał na celu zaktywizowanie lokalnej młodzieży do wstępowania w struktury stowarzyszenia oraz promocji WOPR w gminie. W związku ze złożonymi wnioskami do Sądu Okręgowego w Koszalinie 15 lutego 2010 zarejestrowano oddział powiatowy WOPR jako stowarzyszenie z pełną osobowością prawną i nadano numer KRS. Następnie poprzez współpracę z Panem Burmistrzem oraz Radą Miasta Złocieniec przekazano budynek mieszczący się na wyspie Ostrów nad jeziorem Siecino. Wyremontowano dwa pomieszczenia służące jako zaplecze sanitarne kuchenne, salkę edukacyjną oraz pokoje do spania. Wymalowano oraz oznakowano biuro WOPR. Zakupiono, doposażono jednostkę w niezbędną sprzęt ratunkowy, szkoleniowy oraz edukacyjny. Dzięki temu w sposób profesjonalny ratownicy WOPR Powiatu Drawskiego mogą udzielać pomocy osobom poszkodowanym, prowadzić szkolenia profilaktyczne, organizować kursy specjalistyczne, prowadzić akcje środowiskowe, ekologiczne.

Prezesem WOPR PD od 2009 roku jest Krystian Budziszewski, Instruktor Ratownictwa Wodnego, Instruktor Sportów Motorowodnych, który jest inicjatorem różnego rodzaju imprez sportowych, rekreacyjnych, które cieszą się co roku wielkim zainteresowaniem. Tak np. organizowany co roku Maraton Pływacki Powiatu Drawskiego, który stał się imprezą organizowana cyklicznie począwszy od roku 2010. Z roku na rok cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem lokalnej społeczności oraz szerszego grona uczestników z całej Polski. Zawodnicy mogą sprawdzić swoje umiejętności w różnych kategoriach wiekowych. Począwszy od dzieci w wieku szkolnym do seniorów. Organizacja maratonu pływackiego to także promocja gminy i powiatu pod względem turystycznym i bezpieczeństwa publicznego. Zalety turystyczne naszego regionu a także czystość jezior są atrybutem, które warto reklamować by zachęcić turystów do odwiedzania pojezierza drawskiego. Społeczeństwo zachęcamy do aktywnego i prozdrowotnego trybu życia a także uświadamiamy jak w sposób przyjemny można spędzać czas wolny. Organizacja maratonu ma także na celu popularyzowanie pływania a także zachęcenie dzieci, młodzieży do nauki samego pływania.



Opieka nad zwierzętami – powiat szczecinecki i drawski



Niestety, każdego dnia do schronisk w naszym regionie trafiają kolejne bezdomne, porzucone, często zaniedbane zwierzęta. Nie tylko psy i koty - „na śmietnik” trafiają również króliki, chomiki czy żółwie! Mamy to szczęście, że na terenie Pojezierza Drawskiego prężnie, z pasją i zaangażowaniem, działają podmioty pomagające potrzebującym zwierzętom. Wszystkie z nich w większości utrzymują się dzięki pomocy samorządów oraz darowizn od firm lub osób prywatnych, a ich działalność opiera się głównie na pracy wolontariuszy. Każde z tych miejsc zajmuje się nie tylko opieką nad skrzywdzonymi przez los zwierzętami, ale także: przygotowaniem swoich podopiecznych jak i przyszłych właścicieli do adopcji, poszukiwaniem domów tymczasowych czy też promocją odpowiedzialnej opieki nad pupilami.

Adoptować zwierzę może każdy, należy jednak pamiętać o tym, że decyzja o jego posiadaniu musi być dobrze przemyślana. Zwierzę to nie jest zabawka! Biorąc je pod swój dach, bierzemy za nie pełną odpowiedzialność, z której nikt nas nie może zwolnić.



Powiat szczecinecki:

Schronisko dla zwierząt w Szczecinku
ul. Rybacka 7, 78-400 Szczecinek,
tel. +48 510 954 037,
www.schronisko-szczecinek.pl,
FB: Schronisko dla zwierząt w Szczecinku



ZWIERZOLUBY

Barwickie Stowarzyszenie Ochrony
Zwierząt „Zwierzoluby”,
ul. Zwycięzców 22, 78-460 Barwice,
tel. +48 607 248 493,
www.zwierzoluby.barwice.pl,
FB: Barwickie Stowarzyszenie Ochrony Zwierząt "Zwierzoluby"



Powiat drawski:

Fundacja Anioły Zwierząt Niczych
ul. Stanisława Staszica 9/1b, 78-520 Złocieniec,
tel. +48 506 983 201,
FB: Anioły Zwierząt Niczych - Adopcje psów i kotów



Towarzystwo Opieki Nad Zwierzętami ZDR
tel. +48 695 383 465,
FB: Towarzystwo Opieki Nad Zwierzętami ZDR

Nie bądźmy obojętni! Gdy zauważysz zwierzę znajdujące się w sytuacji zagrażającej jego życiu lub zdrowiu poinformuj straż miejską, dzwoniąc pod ogólny numer telefonu 986!

OPIEKA NAD ZWIERZĘTAMI

Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Szczecinku

Szkic charakteryzujący

Różnorodność biologiczna terenów RDLP w Szczecinku sprawia, że tutejsze lasy są niezmiernie bogate pod względem przyrodniczym, krajobrazowym i turystycznym. W granicach dyrekcji leży część wybrzeża bałtyckiego z najcenniejszym jego fragmentem objętym ochroną w Słowińskim Parku Narodowym, pojezierze, tereny równinne i wzniesienia, które sięgają ponad 200 m n.p.m. a także unikatowe typy torfowisk i źródeł. Niezwykłe krajobrazy można podziwiać na terenie Drawieńskiego Parku Krajobrazowego i Szwajcarii Kaszubskiej. Dużą atrakcją w grzybnych i bogatych w zwierzynę szczecineckich lasach jest trzecie co do wielkości stado wolnościowe żubrów. Szlaki turystyczne na terenie naszej dyrekcji odkrywają przed wędrowcem nie tylko cuda przyrody, lecz także meandry historii. Szczecinecką ziemię wyróżnia bogactwo obiektów archeologicznych, w tym kamienne kręgi i grodziska, które interesują zarówno naukowców, jak i amatorów leśnych wypraw. Szlakami leśnymi można dotrzeć do posowieckich baz atomowych, czy udostępnionych dla turystów fragmentów umocnień i fortyfikacji Wału Pomorskiego. W lasach zachowało się wiele miejsc pamięci, szczególnie dużo z okresu II wojny światowej, której tragicznym wspomnieniem jest m.in. obóz jeniecki Oflag II D Gross-Born.



Trochę danych

Obecnie RDLP w Szczecinku obejmuje obszar ponad 631 tys. hektarów. Dyrekcja nadzoruje 30 nadleśnictw (w tym 414 leśnictw) oraz Zespół Składczy w Białogardzie. Lasy RDLP w Szczecinku położone są na terenie dwóch województw Zachodniopomorskiego i Pomorskiego (dawnie Koszalińskie i Słupskie). Chcąc przybliżyć strukturę organizacyjną dyrekcji, możemy porównać ją do struktury województwa, gdzie RDLP w Szczecinku byłaby jego siedzibą, nadleśnictwa powiatami a leśnictwa gminami. RDLP w Szczecinku posiada swój system ochrony przeciwpożarowej składający się z 50 dostrzegalni, 28 samochodów z systemem gaśniczym i trzy statki powietrzne (dwa śmigłowce i samolot gaśniczy typu Dromader). RDLP w Szczecinku jest dużym pracodawcą na rynku lokalnym i zatrudnia dziś około 2 tys. pracowników. Działalność dyrekcji wpływa na rozwój przemysłu drzewnego oraz transportu drogowego. Prace leśne wykonują pracownicy 240 zakładów usług leśnych. Przy pozyskaniu drewna i odnawianiu powierzchni leśnej używa się nowoczesnych technologii: harwestery, forwardery, rębaki, wózki DHS, pługi, kosiarki, mulczery, sadzarki mechaniczne. Zapotrzebowanie na sadzonki pokrywa 21 szkółek leśnych. Wszystkie wyposażone w deszczownice także sterowane komputerowo.

Rejon dyrekcji jest bardzo zróżnicowany krajobrazowo i bogaty w zasoby przyrodnicze. Od plaż i klifowego wybrzeża morskiego, poprzez wydmy, lotne piaski, przymorskie jeziora, po Wysoczyznę Polanowską, Pojezierze Drawski, Bytowski, malowniczą dolinę Parsęty, aż po dzikie Bieszczady Szwajcarii Połczyńskiej. Szczególnie bogatą przyrodniczą część objęto szczególną formą ochrony, jaką jest europejska sieć Natura 2000. Obszary ochronne wynikające z dyrektywy ptasiej to ponad 117 tyś. ha, z dyrektywy siedliskowej to ponad 125 tyś.

Na terenie RDLP w Szczecinku położony jest Leśny Kompleks Promocyjny „Lasy Środkowopomorskie” o łącznej powierzchni 55 655 ha., obejmujący lasy nadleśnictw Karnieszewice, Polanów i Warcino oraz część lasów miejskich Koszalina. Jest to obszar bardzo atrakcyjny i słynący z ciekawych obiektów: pałac Bismarcka w Warcinie, elektrownia wodna na Wieprzy, arboretum w Karnieszewicach, czy też pustelnia na Świętej Górze Polanowskiej. Dobrą kondycję lasów Pomorza Środkowego potwierdza także dobra kondycja fauny i flory. W populacji dzikich zwierząt króluje jeleni szlachetny. Obok jelenia spotykamy w lasach RDLP w Szczecinku bytują sarny, dziki, zające, jenoty, lisy, borsuki, dzikie kaczki, wydry, bobry a także rysie i wilki oraz żubry.

Ciekawostki

Wędrująca wydma

Najwyższa z wydm ruchomych to Wydma Łącka, mająca 42 m wysokości. Ruch piasku na wydmach rozpoczyna się przy wietrze wiejącym z prędkością 5 m/s. Wydmę wędrują z szybkością 1,2-1,6 m w ciągu roku.

Owadożerna roślina

Rosiczka okrągłolistna jest rośliną owadożerną. Do chwytania owadów służą jej włoski na liściach. Wydzielają lepki ciecz podobną do kropel rosy. Pułapka zamyka się na złapanym owadzie około 3 godzin. Później następuje proces trawienia. Roślina wydziela kwas mrówkowy i enzymy, które rozkładają owada.



700 letnie lipa latarnia

Rośnie na wzgórzu niedaleko Motarzyna. Jej pień z trudem może objąć 5 dorosłych ludzi. Wg legendy ze wzgórza było widać morze. Lipa była dobrze widoczna od strony morza i wskazywała statkom kierunek rejsu. Została nazwana Lipą-Okrętem.

Remiza wśród pól w lesie

Nazwa remiza kojarzona jest przede wszystkim z budynkiem straży pożarnej. Leśnicy nazywają tak niewielki teren wśród pól i lasów, porośnięty krzewami i drzewami. Roślinność remiz stanowi schronienie dla zwierząt i bazę pokarmową, gdyż w dużym stopniu składa się z drzew i krzewów owocowych. W remizie bazują także ptaki wróblowate.

Żubry

Jedną z największych atrakcji przyrodniczych na terenach dawnego poligonu jest wolnościowe stado żubrów. Dane z 2017 roku wskazują, że liczebność stada to ponad 200 osobników. Żubry zostały sprowadzone w 2008 roku do zagród adaptacyjnych, usytuowanych w nadleśnictwach Drawsko, Łobez i Dobrzany. Po wypuszczeniu na wolność dwóch grup po 8 sztuk, zwierzęta szybko zaadaptowały się do nowych warunków. Dziś żubry można zobaczyć także na terenach Nadleśnictwa Borne Sulnowo i Szczecinek.

Zanocuj w lesie

Lasy Państwowe wyznaczają w każdym z 429 nadleśnictw w kraju specjalne obszary leśne, gdzie miłośnicy nocowania w lesie będą mogli uprawiać swoje hobby bez obaw o naruszenie ustawy o lasach. To efekt pilotażu, który odbywał się przez ostatni rok. Jego rezultaty okazały się przełomowe, dlatego leśnicy postanowili, że obszarów do nocowania na dziko w lesie będzie jeszcze więcej i zostaną wprowadzone na stałe.

Na całej powierzchni tych obszarów chętni do nocowania w lesie będą mogli to robić zgodnie z ustalonym regulaminem.

Gdzie znajdę mapę z dokładnie wskazanymi obszarami?

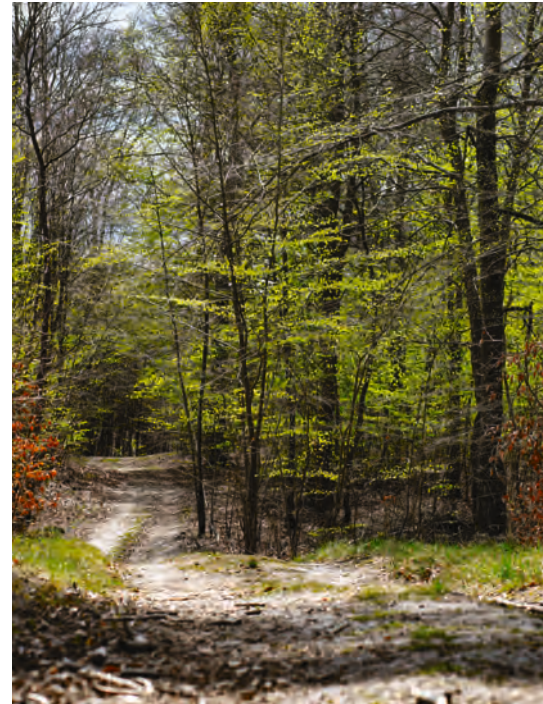
Wszystkie obszary znajdują się na mapie Banku Danych o Lasach (BDL). W dolnym menu należy wybrać „Mapy BDL” i potem „Mapa zagospodarowania turystycznego”. Domyślnie włączone są wszystkie warstwy z infrastruktury, ścieżki dydaktyczne oraz obszary wyznaczone do programu.

Na mapie znajdziecie dwa rodzaje (wyróżnione kolorami) obszarów:

1. obszary, na których można korzystać z kuchenek gazowych,
2. pozostałe obszary, gdzie można korzystać z ognia wyłącznie w miejscach do tego wyznaczonych.

Czy na obszarach można korzystać z kuchenek turystycznych?

Tylko w miejscach, gdzie zostało to dopuszczone przez nadleśnictwo. Na pozostałych obszarach jest zakaz rozpalania ognia, a więc również zakaz używania jakiegokolwiek rodzaju kuchenek. Rozpalenie ognia jest możliwe jedynie w miejscach do tego wyznaczonych przez nadleśniczego. Informację o takich miejscach można uzyskać w miejscowym nadleśnictwie.



Czy są jakieś warunki korzystania z kuchenek na obszarach, które dopuszczają ich używanie?

Na wyznaczonych obszarach można używać kuchenek gazowych pod następującymi warunkami:

Należy sprawdzić obowiązujące w danym dniu zagrożenie pożarowe, dwukrotnie w ciągu dnia. Zagrożenie pożarowe jest aktualizowane w ciągu dnia o godz. 10:00 i 14:00. Można je także sprawdzić na stronie BDL - „Mapa zagrożenia pożarowego”; w przypadku dużego zagrożenia (3. „czerwony” stopień) **używanie kuchenek jest zabronione!**; używanie kuchenek jest dozwolone tylko pod stałym nadzorem, gwarantującym zabezpieczenie przed ewentualnym powstaniem pożaru; zabronione jest używanie kuchenek na glebach torfowych, w młodnikach i drzewostanach, w których wysokość koron drzew znajduje się poniżej 5 m od ziemi oraz na powierzchniach leśnych porośniętych wysokimi trawami i wrzosem.

Jaka jest wielkość obszarów?

W całej Polsce wyznaczono obszary o łącznej powierzchni 623 008,73 ha.

Gdzie można zapoznać się z regulaminem korzystania z terenów objętych programem?

Na stronach nadleśnictw w zakładce Turystyka i dalej w zakładce Regulaminy programu „Zanocuj w lesie”.

Gdzie znajdę kontakt do konkretnych opiekunów obszarów?

W regulaminie na stronach nadleśnictw, które mają wyznaczone obszary.

Co z pracami z zakresu gospodarki leśnej na tych obszarach?

Prace związane z gospodarką leśną będą prowadzone zgodnie z Planem Urządzenia Lasu. Dlatego niewykluczone, że może dojść do sytuacji, że prace z zakresu gospodarki leśnej będą prowadzone na terenie włączonym do programu. Wtedy nadleśnictwo oznaczy obszar objęty pracami odpowiednimi tablicami z informacją o terminie, w jakim obowiązuje zakaz wstępu do lasu. Prosimy przestrzegać tych zakazów w trosce o swoje bezpieczeństwo.

Czy muszę wysłać zgłoszenie pobytu?

Pobyt należy zgłosić, gdy planujesz nocleg:

- w grupie większej niż dziewięć osób,
- na dłużej niż dwie noce,
- w grupie większej niż dziewięć osób i na dłużej niż dwie noce.

Nadleśnictwo na taki pobyt musi wyrazić zgodę.

Jak uzyskać taką zgodę?

Na stronie nadleśnictwa znajdziemy formularz zgłoszenia. Należy wysłać zgłoszenie mailowo na adres nadleśnictwa nie później niż 2 dni robocze przed planowanym noclegiem. Zgłoszenie wymaga potwierdzenia mailowego nadleśnictwa, które jest formalnym wyrażeniem zgody na pobyt.

Jakie dokumenty lub pisma powinniśmy mieć ze sobą na wypadek kontroli?

Nie trzeba mieć przy sobie specjalnych pism lub dokumentów. Natomiast ze względu na nagłe sytuacje, np. w razie wypadku, warto zawsze mieć przy sobie dokument, który pozwoli ratownikom na skontaktowanie się z rodziną czy bliskimi.

Jak w terenie będą oznaczone granice obszarów do biwakowania?

Nie będą. Nie chcemy zanieczyszczać krajobrazu tablicami. Granice są wyraźnie oznaczone na mapie. Spodziewamy się, że bushcraftowcy oraz survivalowcy nie będą mieli problemu z identyfikacją tych granic korzystając z dostępnych map.

W przypadku nadleśnictw nizinnych obszar łatwo będzie zidentyfikować po słupkach oddziałowych. W górach będzie to możliwe jedynie z mapą.

Czy na obszarach znajdę ławki lub wiaty?

Nie. Na tych obszarach nie ma żadnej infrastruktury. To wyłącznie dziki fragment lasu. Dlatego weź ze sobą worek na odpadki i po biwakowaniu zabieramy ze sobą śmieci, gdyż w środku lasu nie znajdziemy kosza na śmieci!

Czy na obszarze mogę nocować w dowolnym miejscu?

Tak. Jednak pamiętajmy, że na fragmentach obszaru wyznaczonego do nocowania mogą znajdować się miejsca, w których obowiązuje stały zakaz wstępu (np. uprawy leśne czy ostoje zwierząt), wynikające z zapisów art. 26 ustawy o lasach. Nie biwakujemy w takich miejscach!

Czy mogę nocować na obszarze w każdym dniu i porze roku?

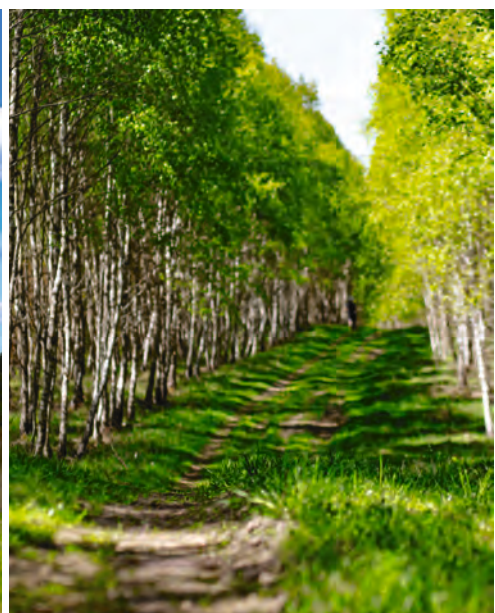
Tak. Zanim jednak się wybierzemy na biwak sprawdzmy na stronie BDL mapę czasowych zakazów wstępu do lasu. Jeśli został wprowadzony okresowy zakaz wstępu do lasu, np. z powodu dużego zagrożenia pożarowego zrezygnujmy z wycieczki lub zmieńmy plany i wybierzmy inne miejsce, gdzie zakaz nie obowiązuje.

Co można pozyskać w wyznaczonych strefach (drewno, runo)?

Na obszarach nie można pozyskiwać drewna. Można korzystać, jak do tej pory, z owoców runa leśnego i grzybów. Również, tak jak do tej pory, zabronione jest niszczenie ściółki.

Czy na obszary do biwakowania można wjechać kamperem?

Nie. Wjazd do lasu pojazdami jest zabroniony. Tereny pilotażowe są dedykowane wyłącznie osobom z hamakami, które preferujemy, lub namiotami.



Męski wypad na kajaki to jest sztos

Po raz pierwszy tego lata udało nam się znaleźć czas. Jak zawsze i jak każdy, zabiegani. Zająć po kokardę aż trudno złapać oddech. Dlatego przydałby się solidny łyk świeżego powietrza. A gdzie można lepiej odpocząć jak nie nad wodą?

Chwyciłem plecak z turystycznym ekwipunkiem, kluczyki do auta i młodszego syna za czuprynę. Jedziemy na spływ. Do Nadarzac jakieś 30 kilometrów. Pół godziny drogi to żaden wyczyn, to jak dla dżentelmena luźne szelki. Jednak na zablokowanym tylnym kole - o czym dowiedzieliśmy się dopiero na miejscu, czyli na stacji - można było smażyć jajka. Nie przejeźliśmy się tym zbyt, bo ekscytacja spływem wzięła górę.

Tymek trochę nie dowierzał, że jesteśmy w stanie pokonać trasę kilkunastu kilometrów. Wydawało się, że to trochę szalone. Jednak po odbiciu od brzegu i po pierwszym uderzeniu wiosła o lustro wody wyglądało na to, że będzie szybko i sprawnie. Cóż to taki dystans, damy radę bez mrugnięcia powieką.

Tak nam się wydawało, gdy na początku trasy pokonywaliśmy wąskim korytem Piławy stare Bory Krajeńskie. Rzeka niezbyt szeroka, woda w kolorze kryształ, czysta. Przyczecne drzewa dawały przyjemny cień i chłód w ten upalny dzień. Powietrze rześkie, wilgotne. Jakże było miło. Płynęliśmy jak parowiec po Atlantyku. Powoli i leniwie, rozkoszując się widokiem roju Świtezianek. Ich granatowe brzuszki wyglądały jak szafiry w promieniach przedpołudniowego słońca. Czas nie grał roli, liczyło się tylko podziwianie widoków i rozkoszowanie spływem wąskimi przesmykami Piławy. Czasem przystawaliśmy na odpoczynek, lub by zrobić malownicze zdjęcie. Miejsc do fotografowania było co niemiara: stare klimatyczne mosty, zalane przyrzeczne tereny leśne, powalone konary drzew, ciekawie ukształtowany brzeg, roślinność i wreszcie tama, gdzie konieczne było przeniesienie kajaka.



Sielankowy nastrój miał dobiec końca, gdy wptynęliśmy na szerokie rozlewiska. Tam okazało się, że kolejnych kilka kilometrów wiosłowania to robota nie mniejsza niż przrzucenie tony węgla. Koryto rzeki przeszło w szerokie rozlewisko a wiosłować przecież było komu. Tyle tylko, że oddalone o kilometr kolejne zwężenie nie chciało się do nas zbliżyć. Tymek zagryzł wargę wkładając wszystkie siły w kolejne machnięcia wiosłem. Wszystkie mięśnie można było policzyć na jego chudych plecach. Ja sapałem jak stara lokomotywa a tu jakbyśmy nadal stali w miejscu. Wreszcie wptynęliśmy w gęste zarośla świeżo zielonych liści nad którymi górowały duże, balachowate, białe kwiaty lilii wodnych. Ich zapach zapierał dech w piersiach i ukoił ból mięśni a cały wysiłek poszedł w zapomnienie. Teraz liczyło się słońce, które otulało nas ciepłym promieni. Mogliśmy słuchać lekkiego szumu fal spod zamkniętych powiek.

I tak dopłynęliśmy do miejsca, gdzie na obu brzegach rzeki, na pomostach wypoczywali turyści. Dobiliśmy do stacji, zmęczeni, trochę głodni ale bardzo szczęśliwi. To obcowanie z naturą, jej wyjątkową osobliwością, dało nam poczucie spełnienia i satysfakcji. Jesteśmy częścią jej piękna. Wracając borneńskimi uliczkami do Szczecinka myślałem o tym, że życie jest bezcenne dając nam tyle dobrych chwil. Tymek zjadał kanapkę wygodniały jak wilk. Ja milczałem jak sowa. Uśmiechaliśmy się tylko do siebie pod nosem. Męski wypad na kajaki to jest sztos. Trzeba będzie tu wrócić.

Marek Stasiuk – radny, poeta, miłośnik natury

Dobre z lasu



Projekt „Dobre z Lasu”, realizowany przez Lasy Państwowe, ma na celu promowanie dziczyzny, miódów oraz płodów runa leśnego pochodzących z polskich lasów. Jednym z celów projektu jest umożliwienie dostępu do ekologicznej, naturalnej i zdrowej żywności. Realizacja tego zadania jest możliwa dzięki prowadzonej przez polskich leśników zrównoważonej i wielofunkcyjnej gospodarki leśnej. Pozwala ona na korzystanie z dóbr, które daje las, bez wyrządzania szkody i zaburzenia naturalnej harmonii. Powyższe cele mogą być zrealizowane dzięki wprowadzeniu na rynek polski marki „Dobre z Lasu” dającej gwarancję, że żywność, którą mamy w dłoni, jest zdrowa i smaczna.

Marka „Dobre z Lasu” korzysta jedynie z produktów pochodzących z lokalnych źródeł, wspierając przy tym niszowy rynek przetwórstwa leśnych produktów niedrzewnych przy zachowaniu wysokich standardów jakości.

To także symbol gospodarowania zasobami przyrody w sposób zrównoważony i zgodny z misją Lasów Państwowych oraz oparty na zasadzie równomiernego zaspokajania potrzeb obu współzależnych od siebie stron – lasu i ludzi.

Marka „Dobre z Lasu” to znak towarowy Lasów Państwowych pełniący funkcję społeczno – promocyjną projektu. Logotyp „Dobre z Lasu” to świadectwo naturalnego pochodzenia surowców i najwyższej jakości produktów.

Sklep stacjonarny „Dobre z Lasu” znajduje się na ul. Grójeckiej 127 w Warszawie. Kontakt ze sklepem pod numerem telefonu:

605-384-475,

bądź mailowo: info@dobrezlasu.pl

Produkty można zamawiać również przez Internet, za pośrednictwem strony internetowej: www.dobrezlasu.pl

Wykaz punktów sprzedaży dziczyzny dostępny pod linkiem:

<https://www.szczecinek.lasy.gov.pl/lowiectwo#.YiCKQ5bdjVg>



Baza adresowa

SCHRONISKA

W okresie wakacyjnym internaty szkół ponadpodstawowych pełnią funkcję schronisk dla osób indywidualnych oraz grup zorganizowanych. Zapraszamy do skorzystania z ich oferty.

Szkolne Schronisko Młodzieżowe w Czaplunku,
ul. Parkowa 2

Informacje i rezerwacja: od poniedziałku do piątku w godz.
7:00-15:00 pod nr tel. 94 37 552 65
Prezentacja: <https://youtu.be/pFOhmaf1A>

Szkolne Schronisko Młodzieżowe w Złocieniu,
ul. I Dywizji WP 8
Informacje i rezerwacja: tel. 94 36 718 35, 660 350 229
e-mail: zsp.anders@wp.pl

Szkolne Schronisko Młodzieżowe w Drawsku Pomorskim,
ul. Warmińska 2, ul. Połczyńska 9
Informacje i rezerwacja: od poniedziałku do piątku
w godz. 7:00-15:00 pod nr tel. 514 206 215,
e-mail: sekretariat@pckziu.pl

WYPOŻYCZALNIE SPRZĘTU TURYSTYCZNEGO W POWIECIE DRAWSKIM

"STRATEC" Robert Golczyk

ul. Szczecińska 129 C
78-300 Świdwin
502030276
www.stratec-reg.com
<https://www.facebook.com/stratec>
Oferta firmy obejmuje czarter rejsów wraz ze sternikiem na Jeziorze Lubie, czarter łodzi motorowych oraz wynajem przyczep kempingowych.

Drawska wypożyczalnia rowerów w Parku Chopina zaprasza codziennie w godzinach od 10.00 do 18.00. Do dyspozycji rowerzystów jest 14 różnorodnych rowerów dostosowanych do potrzeb zarówno dzieci, młodzieży, jak i osób dorosłych, przyczepka rowerowa, fotelik rowerowy oraz kamizelki odblaskowe.

Więcej szczegółów dotyczących zasad wypożyczenia i zwrotu sprzętu znajduje się w regulaminie wypożyczalni. Rowery można zarezerwować dzwoniąc pod numer: 722 131 227

Wypożyczalnia sprzętu turystycznego w Złocieniu

Wypożyczalnia rowerów w firmie **ELBIT P.H.U.P.** czynna jest cały rok i posiada do dyspozycji rowery dziecięce, młodzieżowe oraz dla dorosłych. W ofercie wypożyczalni dostępne są rowery: MTB, trekkingowe, miejskie, trójkołowe - rehabilitacyjne a także trójkołowe - rehabilitacyjne dla osób niewidomych. Oferta wypożyczalni skierowana jest dla osób indywidualnych jak i grup zorganizowanych, firm oraz szkół.

Wypożyczalnia czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-18.00, w soboty 10.00-14.00.

Elbit P.H.U.P. ul. Mirosławiecka 2b, Złocieniec
tel./fax: 094 36 72 961, kom.: 606 368 329
e-mail: elbit1@interia.pl

DRAWSKO JACHT CZARTER

ul. Dobra 5
75-375 Koszalin
tel. 506 111 570 lub 506 111 572
www.drawskoczarter.com
e-mail: biuro@drawskoczarter.com

Ośrodek Sportów Wodnych w Czaplunku

ul. Nabrzeże Drawskie 1
78-550 Czaplunek
tel. 665 777 702

„Bosman”

ul. Kochanowskiego 20A/25
78-550 Czaplunek
tel. 509 214 111
Bosman Spływy Kajakowe
e-mail: radarczaplunek@o2.pl

"U Jacka"

ul. Pięciu Pomostów 1a
78-550 Czaplunek
tel. 94 375 45 55 lub 662 848 877
www.czaplinel.net
e-mail: wczaplunku@wp.pl

"Camping Czaplunek"

ul. Drahimska 78
78-550 Czaplunek
tel. 94 375 51 68, 662 538 487 lub 507 582 758
www.campingczaplunek.pl
e-mail: drahimska@campingczaplunek.pl

Ośrodek Wypoczynkowy "Kusy Dwór"

ul. Pięciu Pomostów 5
78-550 Czaplunek
tel. 94 375 56 91
tel./fax 94 375 46 32
www.kusydwor.pl
kusydwor@wp.pl

Czarter Centrum Czaplunek

Stanisław Wawrzyńczak
ul. Drahimska 25
78-550 Czaplunek
tel. 506 074 856, 534 559 858
www.czartercentrum.pl
e-mail: ses.czaplunek@gmail.com

Biuro Turystyczne „Mrówka”

ul. Wałęcka 3
78-550 Czaplunek
tel./fax 94 375 50 67
tel. 604 576 361
www.mrowka.pl
e-mail: biuro@mrowka.pl

Spływy kajakowe rzeką Drawą

Elżbieta Danielewska
Rzepowo 5
tel. 696 973 218

Biuro Turystyki Aktywnej IRENA

Irena Morozowska
Sikory 66
78-550 Czaplunek
tel. 503 440 004 lub 508 652 652
www.kajaki-sikory.pl
e-mail: kajaki-sikory@wp.pl

WYPOŻYCZALNIE SPRZĘTU TURYSTYCZNEGO W POWIECIE DRAWSKIM

Paintball Hornet

Zlokalizowany w Drawsku Pomorskim Paintball Hornet zadowoli wszystkich spragnionych adrenaliny. Każdy uczestnik otrzymuje marker, kulki, butlę, maskę ochronną, kamizelkę na korpus i mundur. Chętni mają możliwość zakupu granatów rozpryskowych i min dymnych. Firma proponuje też emocjonujące gry nocne. Poza paintballem Hornet oferuje inne aktywności – żyroskop, mobilne ścianki wspinaczkowe (z możliwością ustawienia w miejscu wskazanym przez klienta), zajęcia na linach czy naukę strzelania. Firma dba o bezpieczeństwo, więc zabawa jest dostępna również dla dzieci. Rozrywką warta uwagi jest football darts – strzelanie piłkami do ogromnej dmuchanej tarczy. Dla poszukujących innych form rywalizacji przygotowano archery tag, czyli bitwę łuczników.

Kontakt:

HORNET Tomasz Jasyk
tel. 506 787 592
hornetextrem@gmail.com

ORGANIZACJA SPŁYWÓW KAJAKOWYCH

ARBRUKA - Spływy kajakowe Drawą

ul. Drawska 1-3/3
78-540 Kalisz Pomorski
tel. 607 20 11 25, fax 94 361 63 32
e-mail: arkadia@arbruka.com
www.arbruka.com

Ośrodek Wypoczynkowy "Drawtur"

ul. Pięciu Pomostów 1
78-550 Czaplunek
tel. 94 375 54 54, 602 869 060
www.drawtur.com
camping@drawtur.com

Wypożyczalnia sprzętu wodnego

ul. Jeziorna 1
78-540 Kalisz Pomorski

Małi Turystyka Aktywna

Stara Korytnica 57
78-540 Kalisz Pomorski

Biuro Turystyczne „Mrówka”

ul. Wałęcka 3, 78-550 Czaplunek
tel./fax 94 375 50 67
tel. 604 576 361
e-mail: biuro@mrowka.pl
www.mrowka.pl

Centrum Sportów Wodnych "Delfin"

ul. Łąkowa 21, 78-500 Drawsko Pomorskie
tel. kom.: 606 890 936
tel./fax.: (94) 36 34 867 (biuro)
tel./fax.: (94) 36 33 987 (przystań)
e-mail: biuro@delfin@poczta.onet.pl
www.esplywykajakowe.pl
- Oddział w Złocieniu
ul. Czaplunek 1, 78-520 Złocieniec
tel. 606 890 936
- Oddział w Czaplunku
ul. Wałęcka 54A, 78-550 Czaplunek
tel. 94 375 43 14 lub 606 890 936
www.esplywykajakowe.pl
delfinczaplunek@poczta.onet.pl

„Bosman”

ul. Kochanowskiego 20A/25
tel. 509 214 111
Bosman Spływy Kajakowe
radarczaplunek@o2.pl

Biuro Turystyki Aktywnej IRENA

Irena Morozowska
Sikory 66, 78-550 Czaplunek
tel. 503 440 004 lub 508 652 652
www.kajaki-sikory.pl
kajaki-sikory@wp.pl

Spływy kajakowe rzeką Drawą

Elżbieta Danielewska
Rzepowo 5
tel. 696 973 218

„Jędrkowe Zakole” - spływy kajakowe Drawą

Tel. 607 630 605
ul. Akacyjowa 8
e-mail: strzelec.dpta@vp.pl
www.jedrkowezakole.pl

"Przystań kajakowa" - spływy kajakowe Drawą

ul. Staszica, 78 - 500 Drawsko Pomorskie
Tel. 607 630 605
e-mail: strzelec.dpta@vp.pl
www.jedrkowezakole.pl

P.H.U Jermak

Gudowo, 78-500 Drawsko Pomorskie
tel. 500 849 823
e-mail: jermak@jermak.com
www.jermak.com

SKIFF-SLALOM

Sławomir Gręziak
ul. Sobieskiego 3/1, 78-500 Drawsko Pomorskie
tel. 94 363 39 74, 602 846 561
e-mail: irena.greziak@wp.pl
www.skiff-slalom.pl

Firma Handlowo - Turystyczna "Wodnik I"

Leszek Mazurkiewicz
ul. Jaśminowa 41, 78-500 Drawsko Pom.
tel. 94 363 59 80, 602 782 458
e-mail: kajaki@splywykajakowedrawa.pl
www.splywykajakowedrawa.pl

Lubie Kajaki Rafał Strajch

Gudowo 32, 78-500 Drawsko Pomorskie
tel. 664 939 511
www.lubiekajaki.pl
e-mail: strader1@wp.pl

Spływy Drawa.PL

Izabela i Szymon Witkowsy
Agroturystyka OSTOJA
Lubieszewo 10, 78-520 Złocieniec
tel. 695 626 323, tel. 665 999 119
Zapraszamy do odwiedzenia strony internetowej
http://www.splywydrawa.pl

WYPOŻYCZALNIE SPRZĘTU TURYSTYCZNEGO W POWIECIE SZCZECINECKIM

WYCIĄG DONARTWODNYCH

Jeziro Trzesiecko to idealne miejsce do uprawiania sportów wodnych. Dlatego też przy kompleksie rekreacyjnym Wyciągu do Nart Wodnych i Wakeboardu mieści się również wypożyczalnia sprzętu wodnego. Do dyspozycji klientów są: kajaki, rowery wodne oraz rowery miejskie. W ofercie znajdują się kajaki jednoosobowe, dwuosobowe i wędkarskie. Istnieje również możliwość dostawki siedzenia dla dziecka do kajaka dwuosobowego. Rowery wodne są małe - dwuosobowe oraz duże - czterosobowe. Na wodach Trzesiecka można zobaczyć pływającego Łabędzia, Kaczkę, a nawet retro samochód, które cieszą się dużym zainteresowaniem. Wyciąg do nart wodnych i wakeboardu
Ul. Mickiewicza 22, Szczecinek

SWRM – Szczecińska Wypożyczalnia Rowerów Miejskich

Alternatywny środek transportu miejskiego w którego skład wchodzi 22 stacje i 150 rowerów (w tym 5 tandemów) rozmieszczonych przy przystankach autobusowych na terenie Szczecinka. Wierzymy, że dzięki wprowadzeniu w naszym mieście roweru miejskiego mieszkańcy i turyści chętniej wybiorą "zielony" środek transportu zarówno do celów rekreacyjnych jak i załatwiania codziennych spraw.

Wypożyczalnia sprzętu wodnego w OW "Na Plaży"

Biały Bór, ul. Sądowa 31 oferuje:
4-osobowy rower wodny, 2-osobowy kajak,
2-osobowa łódź, 1-osobowa deska SUP.

Niebieski Kajak

ul. Chrobrego 31W, 78-449 Borne Sulinowo
www.kajaki.bornesulinowo.pl
tel. kom. +48 693 334816
e-mail: piotrp@kajaki.bornesulinowo.pl
czynne: można dzwonić o dowolnej porze!

WYPOŻYCZALNIA ROWERÓW, KAJAKÓW I INNEGO SPRZĘTU TURYSTYCZNEGO

Waldemar Malinowski
78-449 Borne Sulinowo, ul. B.Chrobrego 28 (garaże)
tel. kom. 604 997 684, 608 055 716
e-mail: waldemar.malinowski@neostrada.pl
http://www.rekreacja.bornesulinowo.pl/

Kajakiborne Marcin Anikiej

Al. Niepodległości 2d/9, 78-449 Borne Sulinowo
tel. kom. 604 190 629,
http://www.kajakiborne.pl/

WYPOŻYCZALNIA KAJAKÓW

Firma Usługowo-Handlowa Jerzy Barski
ul. Sosnowa 2, 78-449 Borne Sulinowo
tel. 600 436 748, 600 436 761
e-mail: biuro@kajakarze.pl
http://www.kajakarze.pl/

Gospodarstwo Agroturystyczne

„Agroturystyka u Gajdasika”
Mariusz Gajdasik
ul. Kościuszki 20, 78-445 Łubowo
tel. (094) 37 573 59.
(wypożyczenie sprzętu pływającego)

Wypożyczalnia – Splywy Kajakowe Kajaczkiem.pl

Śmiadowo nr 7,
78-449 Borne Sulinowo
tel. 530 75 63 34
e-mail: biuro@kajaczkiem.pl
www.kajaczkiem.pl

TURYSTYKA KONNA W POWIECIE DRAWSKIM

Gospodarstwo Agroturystyczne – Franciszek Kreft,

Żółcin, 78-500 Drawsko Pomorskie,
tel. 94 361 13 70

Klub Jeździecki „Zagodz” Stanisław Jasiński,

Zagodz, 78-500 Drawsko Pomorskie,
tel. 94 363 40 76

GA „Folwark Karpno” Przedpełscy Mieczysław i Joanna,

Karpno 3, 78-506 Ostrowice,
tel. 94 361-13-96, tel. kom. 502 502 453,
www.karpno.pl

GA, Klub Jeździecki "UL", Maja Dudek-Pusz

Szczycienko 11/4, 78-523 Nowe Worowo
tel. 94 361 52 63, 727 634 859
www.ul.net.pl

Stadnina TORDIS - Hodowla kłusaków, Kazimierz Mróz

78-523 Nowe Worowo 28
tel. 94 36 15 654
www.tordis-horses.com

Stajnia Mielenko

Mielenko 45, 78 – 500 Drawsko Pomorskie
Tel. 509 553 095

Ranczo w Dolinie

Dobrosław 4, 78 – 506 Ostrowice
Tel. 509 553 095
ranczosiecino@gmail.com
www.noclegisiecino.pl

Jazda konna Czarne Małe Stajnia „Borowinka”

Łazice 16, 78 -500 Czaplinek
Tel. 696 069 096, 789 274 793

HIPOAS-Ośrodek jeździecki

Łazice 3, 78-550 Czaplinek
e-mail: hipoas@hipoas.pl
tel. kom. 698 336 710

GA "Agrowestern Monika"

Rzepowo 6, 78-550 Czaplinek
tel. 94 375 18 55, 606 333 742
www.agrowestern.home.pl

"Szczerze pole" - Beata Urbańska

Wierzychówko 778-530 Wierzychowo
tel. 507 043 095, 507 043 101
agrotur@szczerepole.eu

Punkty informacji turystycznej



DRAWSKO
POMORSKIE

Centrum Informacji Turystycznej

ul. Kilińskiego 4
78-500 Drawsko Pomorskie
tel. +48 71 37 651
e-mail: muzeum@drawsko.pl



SZCZECINEK

Centrum Informacji Turystycznej

ul. Boh. Warszawy 6 A
78-400 Szczecinek
tel. 94 372 37 00
e-mail: cit@sapik.pl
facebook.com/cit.szczecinek



CZAPLINEK

Centrum Informacji Turystycznej

ul. Rynek 1
78-550 Czaplonek
tel. 94 375 47 90
e-mail: turystyka@czaplonek.pl
promocja@czaplonek.pl
www.czaplonek.pl



ZŁOCIENIEC

Centrum Informacji Turystycznej

ul. Stary Rynek 6
78-520 Złocieniec
tel. 94 71 28 880
e-mail: it@zlocieniec.pl
www.zlocieniec.pl



BORNE
SULINOWO

Centrum Informacji Turystycznej

ul. Bolesława Chrobrego 3A
78-449 Borne Sulinowo
tel. 94 373 41 66
e-mail: it@bornesulinowo.pl
www.cit.bornesulinowo.pl



Zdjęcia wykorzystane w wydawnictwie zostały udostępnione przez: Starostwo Powiatowe w Drawsku Pomorskim, Starostwo Powiatowe w Szczecinku, UM Szczecinek, RDLP, Gminę Szczecinek, Gminę Złocieniec, SzLOT, SAPIK, OSiR, CEEiRJ, MZKS Orle, Klub Płetwonurków Murena, WOPR WZ, ZS Szkół nr 2 w Szczecinku, Zespół Szkół w Czaplunku, WOPR Powiatu Drawskiego, Złocieniecki Ośrodek Kultury oraz z prywatnego archiwum osób tj.: Krzysztof Wronowski, Beata Bilska – Zaleska, Sławomir Włodarczyk, Rajmund Wełnic, Maciej Lechowicz, Marek Stasiu, Leszek Gargul, Marcin Tadzik, Mariusz Getka, Andrzej Dąbrowski, Jarmina Łuczynska, Lucyna Zamiela.



WYDAWCA



Szczecinecka Lokalna
Organizacja Turystyczna

ul. Kościuszki 22, tel. +48 536 924 998
mail: sekretariat@szlot.pl
www.szlot.pl



Starostwo Powiatowe w Drawsku Pomorskim

pl. Orzeszkowej 3, 78-500 Drawsko Pomorskie
tel. +48 94 363 34 64
mail: sekretariat@szlot.pl
www.powiatdrawski.pl



Starostwo Powiatowe w Szczecinku

ul. Warcisława IV, 78-400 Szczecinek
tel. +48 94 372 92 00
mail: starostwo@powiat.szczecinek.pl
powiat.szczecinek.pl



Urząd Miasta Szczecinek

pl. Wolności 13, 78-400 Szczecinek
tel. +48 94 371 41 29
mail: urzad@um.szczecinek.pl
www.szczecinek.pl



Szczecinecka Lokalna Organizacja Turystyczna

ul. Kościuszki 22, 78-400 Szczecinek
tel. +48 536 924 998
mail: sekretariat@szlot.pl
www.szlot.pl



Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych

ul. Mickiewicza 2, 78-400 Szczecinek
tel. +48 94 372 63 10
mail: rdlp@szczecinek.lasy.gov.pl
www.szczecinek.lasy.gov